



Cena 15 zł

Nr indeksu 35005
SL ISSN 0137-9011

echo



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
RÓK XLII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 160 (12715)

Kraków, środa 17 sierpnia 1988 r.

41-letni Dan Quayle kandydatem na wiceprezydenta USA?

WASZYNGTON (PAP). W Nowym Orleanie trwa Krajowa Konwencja Partii Republikańskiej. Najważniejszym wydarzeniem pierwszego dnia obrad było wystąpienie prezydenta Ronalda Reagana, który wezwał wszystkich Amerykanów do poparcia kandydata Partii Republikańskiej George'a Busha w listopadowych wyborach prezydenckich. R. Reagan oświadczył, że zwycięstwo demokratów oznaczałoby dla USA wzrost inflacji, bezrobocie i inne kłopoty gospodarcze. George Bush, który dzisiaj zostanie oficjalnie wybrany kandydatem Partii Republikańskiej do wyborów prezydenckich w USA, oświadczył, że w wypadku zwycięstwa w wyborach — stanowisko wiceprezydenta USA powierzy 41-letniemu senatorowi z Indiany, Danowi Quayle'owi. Quayle jest postacią mało znaną na amerykańskiej scenie politycznej i jego wybór uznano za niespodziankę. Uważany jest za zwolennika polityki R. Reagana. Delegaci na konwencję przyjęli we wtorek program wyborczy. Hasło „Pokój przez siłę” nadal ma pozostać podstawową zasadą polityki zagranicznej i obronnej USA. Program republikańców zakłada m. in. podpisanie z ZSRR porozumienia w sprawie 50-procentowej redukcji arsenałów strategicznych, kontynuację prac nad systemem „wojén gwiazdnych” oraz pomoc dla kontras w Nikaragui.

DZISIAJ RANO AGENCJE DONIOSŁY

NOVY JORK (PAP). Komitet Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjął projekt rezolucji w sprawie finansowania działalności wojskowych obserwatorów ONZ, nadzorujących realizację postanowień porozumienia o zawieszeniu broni między Iranem i Irakim. Komitet zaproponował, aby na pierwszy, trzymiesięczny okres działalności misji ONZ przeznaczyć 35,7 mln dolarów.

CHARTUM (PAP). Dramatyczna sytuacja utrzymuje się w Sudanie, gdzie od 12 dni padają ulewne deszcze. Powodzie grożą wielu rejonom, położonym nad Nilem. W obliczu katastrofy stoją najgęściej zaludnione rejony kraju. W wyniku powodzi pozabawionych dachu nad głową zostało już ponad 2 mln osób.

NOVY JORK (PAP). Trzęsienie ziemi o sile 4 stopni w skali Richtera zanotowano w Puerto Rico. Nie zanotowano ofiar. Trzęsienie ziemi odczuło również na wyspie Saint Thomas.

RZYM (PAP). Tyrolscy separatysty, domagający się powrotu włoskiej prowincji Górna Adyga do Austrii, dokonali zamachu bombowego w elektrowni wodnej w mieście Lana. Zniszczone zostały urządzenia elektrowni, a woda zalala wiele domów. 1 osoba została ranna.

Hiszpański Herkules obronił tytuł

MADRYT (PAP). Co się nie robi dla milionów turystów, którzy wywiodowali ubogą do niedawna Hiszpanię na pierwsze miejsce na świecie, jeśli chodzi o wpływy z turystyki. Wśród wielu atrakcji znajdują się wyścigi... ślimaków. Nie jest to bynajmniej impreza lokalna. Od 3 lat w Bilbao odbywają się bowiem mistrzostwa świata w tej dziedzinie, na które przybywają „zawodnicy” z wielu państw.

W trzech mistrzostwach świata brało udział 79 „zawodników” z obu półkul. Każdy ślimak musiał ciągnąć dodatkowo ciężar o wadze 240 gramów. Był to aparat mierzący przebieg trasy, gdyż ślimaki nie musiały posuwać się po prostej toru. Zwyciężył startujący w barwach Hiszpanii „Hercules”, który w 10 minut pokonał trasę długości 42,5 cm. Tym samym obronił tytuł, który wywalczył rok temu.

MIESZKANCA Gdańska, Ryszarda Janowicza spotkaliśmy wczoraj koncertującego obok kościoła św. Wojciecha. „Jadę właśnie na rozpoczęcie się we środę w Jedlinie-Siole Zjazd Dziwnych Ludzi. Przygotowałem specjalny program. Będzie grał na zanikającym instrumencie — bandonii, golit węgierski brzytwami i mam też śliczne narzędzia do rwania zębów. Ale do wyrwania zębów nikt mi do tej pory nie chciał usiąść...” — zwierzył się „dziwny człowiek” reporterowi „Echa”. (jb)

Fot. Jacek Bednarczyk



Atrakcyjna tylko z nazwy i historii...

Droga Królewska A. D. 1988

PRZYKŁADÓW nie trzeba szukać daleko — katowiczanie ulicę prowadzącą z dworca PKP na autobusowy, jedną z bardziej obkurczonych, o fatalnej opinii, potrafił w krótkim czasie prze-

kształcić w kolorowy, pełen neonów i reklam deptak z niewielkimi barami, kawiarenkami, pijalnią soków i herbaciarnią.

Kraków zadanych, wzorowo utrzymanych traktów turystycznych powinien mieć przynajmniej kilka. Niestety, nie ma ani jednego. Bo nawet Droga Królewska atrakcyjną ma głównie historię i... nazwę. Jeśli ktoś nie wierzy, zapraszamy na spacer od Bramy Floriańskiej pod Wawel. Szaro wygląda Floriańska w południe, smutna i ciemna staje się pod wieczór. W czynnej do godz. 21 restauracji „Pod Basztą” już na kilkadziesiąt minut przed

zamknięciem zabraknie zapiekank, a na odnowionej elewacji obok drzwi wejściowych straszyć będzie ordynarnie przyklejona kartka papieru z ceną sprzedawanej tu wcześniej kukurydzy. (Dokończenie na str. 2)



EUROPEJSKA Wspólnota Gospodarcza poinformowała, iż jest gotowa do nawiązania stosunków dyplomatycznych z krajami socjalistycznymi.

DO BAGDADU i Teheranu przybywają kolejni obserwatorzy wojskowi z ramienia ONZ.

STRONA radziecka i amerykańska w pełni przestrzegają programu wzajemnych inspekcji przewidzianych przez układ INF — oświadczył wczoraj zast. szefa krajowego centrum ZSRR ds. redukcji zagrożenia nuklearnego, płk. N. Szabalina.

POPIERANY przez Syrię był prezydent Libanu, 78-letni Sulejman Farandżija — zgłosił swoją kandydaturę w zbliżających się wyborach prezydenckich.

WŁADZE Korei Płd. zamierzają zwrócić się do dowództwa wojskowego USA w Korei Płd. z prośbą o wszechstronne przebadanie pod kątem AIDS amerykańskich żołnierzy w rozmieszczonych tu bazach USA — podała agencja Reutersa.

Największy fresk świata

PARYŻ (PAP). 190 metrów wysokości i 250 metrów długości będzie miał największy fresk świata malowany na masywie góry Tignes w Alpach Francuskich przez 41-letniego artystę plastyka — Pierre-Marie Pierreta i jego 4 asystentów.

Fresk będzie przedstawiał młodego Herkulesa, kierującego wzrok na Ziemię i wznoszącego prawą rękę. Prace nad dziełem mają być zakończone w październiku br.



Łody dla... orliw!

CAF-AP

Z ostatnich chwil

Trwa strajk w kopalni „Manifest Lipcowy”

TRWA strajk w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju, uznany przez prokuratora rejonowego za nielegalny. Dziś w nocy strajkujący zmodyfikowali postulaty, ale strajk ma nadal charakter polityczny. Odnotowuje się stałą radykalizację postulatów. (PAP)

W KOPALNI „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju 15 bm. ok. godz. 21.30 nie podjęła pracy 500-osobowa grupa III zmiany, ogłaszając strajk. Organizatorzy strajku sformułowali 21 postulatów, przedstawiając je zakładzie. Mimo prób ze strony dyrekcji zakładu i związków zawodowych w kopalni, grupa strajkująca odmawia rozmów. Strajk na wyraźny charakter, polityczny. Żądania ekonomiczne stanowią zaletwie 1/3 żądań politycznych.

16 sierpnia pierwsza zmiana na skutek wezwań organizatorów strajku również nie podjęła pracy.

Do kopalni przybył prokurator rejonowy, z którym organizatorzy strajku nie chcieli rozmawiać. Wobec powyższego prokurator rejonowy za pośrednictwem radiowęzła zakładowego przekazał oświadczenie, w którym podkre-

ślił, że strajk ma charakter nielegalny. Został zorganizowany z (Dokończenie na str. 2)

WSZYSTKIE artykuły w londyńskim „Daily Mirrorze”, poświęcone Kim Wilde, ilustrowane były w ostatnim czasie smutnymi zdjęciami urodziwej piosenkarki. Wynikato z nich, iż zgrabna blondynka, nazywana niekiedy „Brittne Bardot rocka lat 80”, a kiedy indziej porównywana do samej Marilyn Monroe, prywatnie nie jest szczęśliwa. Jeszcze przed paroma miesiącami „Daily Mirror” pisał o niej wielkimi tytułowymi czcionkami: „Samotna gwiazda”. Ilustracją było zdjęcie seksownej 27-latkę w towarzyskim towarzystwie... tatusia, popularnego w latach 60. wokalisty rockowego Marty Wilde'a, któremu zresztą w dużej mierze zawdzięcza swą karierę. Krótkotrwałe związki z saksofonistą z jej zespołu, Garym Barnacle oraz członkiem zespołu „Johnny Hates Jazz” Calvinem Hayesem, nie były udane i tylko pogiębiły stresy gwiazdy, w której kochają się miliony fanów. Tego rodzaju uczucia dają jednak szczęście dość iluzoryczne. I oto w tym miesiącu londyński dziennik, pilnie śledzący zarówno jej karierę jak życie prywatne, doniósł triumfalnie: „Kim znalazła wreszcie miłość”. Tym, który sprawił, iż serce gwiazdy rozpoczynającego się dzisiaj festiwalu w Sopocie bije mocniej, jest inny członek towarzyszącego jej zespołu muzycznego, grający na organach Jeff Hammer. To on zresztą okazał się niedyskretny i wyjawiał dziennikarzom ich romans. Kim tylko dyskretnie potwierdziła prawdziwość jego słów. Może być, aby nie była to kolejna pomyłka w jej życiu. Ale na razie miłość trwa. Nic zatem dziwnego, że „Daily Mirror” opatrzył wiadomość zdjęciem szczęśliwej Kim, które reprodukujemy. (l-k)

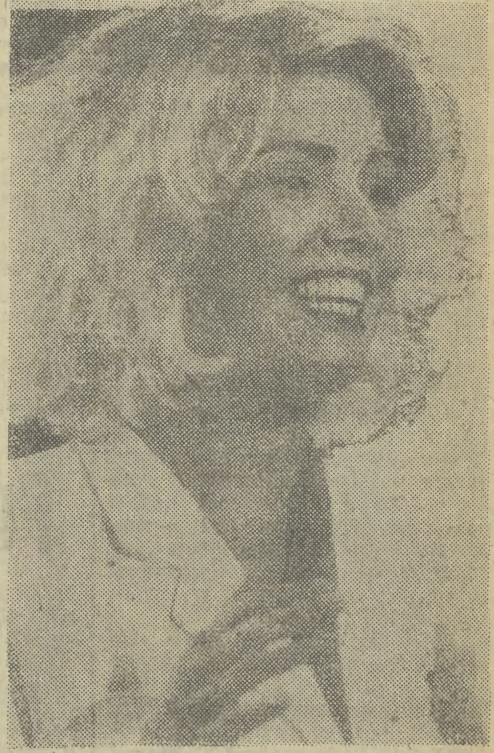
Było to 17 sierpnia

◆ W 1983 r. w Wiedniu podpisano porozumienie Banku Handlowego z bankami komercyjnymi w sprawie zrefinansowania zadłużenia Polski, przypadającego do spłaty w tymże roku oraz udzielenia Polsce nowych ułatwień kredytowych.

◆ W 1968 r. ogłoszona została następująca informacja Wydziału Organizacyjnego KC PZPR: „W I półroczu br. nastąpił dynamiczny rozwój szeregu partijnych. O ile w poprzednich latach przyjmowano w ciągu roku przeciętnie 150 tys. kandydatów, to tylko w I półroczu br. przyjęto ich 160.517”. PZPR liczyła 2.020.000 członków i kandydatów.

◆ W 1868 r. urodził się Edward Abramowski, działacz polityczny, filozof, psycholog i socjolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, twórca polskiej odmiany kooperatywnego działacza II Proletariatu, współzałożyciel PPS.

◆ W 1838 r. zmarł w wieku 89 lat Lorenzo da Ponte, włoski poeta, znany z awanturniczego życia, które opisał w ciekawych pamiętnikach, słowny również dzięki libretto do oper Mozarta: „Wesele Figara”, „Don Giovanni” i „Così fan tutte” oraz innych kompozycji. m. in. Antonio Saliergo, przypomnianego filmem Formana „Amadeusz”. (l-k)



Fot. DAILY MIRROR

Monitory jednak niebojętne dla zdrowia?

WASZYNGTON (PAP). Powiązanie między długotrwałą pracą przed monitorami, które są nieodzowne przy posługiwaniu się komputerami, a poronieniami u kobiet występuje nawet po okresie 2,5 roku od chwili, gdy kobieta przeszła do innej pracy. W Kalifornii poddano wielolet-

niej obserwacji grupę ok. 1600 kobiet, a wyniki badań podał ostatnio dziennik „New York Times”.

Obserwacje prowadziła wyspecjalizowana grupa lekarzy, którzy udowodnili, że kobiety, które w okresie ostatnich 2,5 lat lub aktualnie pracowały przy monitorach, w ciągu 3 pierwszych miesięcy ciąży poroniły dwa razy częściej niż ciężarne nie mające styczności z ekranami telewizyjnymi.

Lekarze są zaniepokojeni tym zjawiskiem, bowiem specjaliści od elektroniki zapewniają ich, iż promieniowanie z monitorów jest „beznadziejnie małe”. Niemniej, coś w tym jest, gdyż w USA notuje się coraz więcej dolegliwości wśród ludzi pracujących przy monitorach.

Uwaga miłośnicy komputerów

Monitory jednak niebojętne dla zdrowia?

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem klimatu wyjątkowo. Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami deszczu. Temp. min. nocą 12, maks. dniem 23 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zach. i półn. zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 95 proc.

Najniższe ceny w Polsce!

Wypożyczalnia kaset wideo ul. Dzierżyńskiego 86

500 złotych za 1 dzień — również za filmy zagraniczne!

Droga Królewska A.D. 1988

(Dokończenie ze str. 1)

O ZAMÓWIENIACH rządowych stosowanych dla realizacji określonych celów gospodarczych mówił wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie zast. przewodniczącego Komisji Planowania, Stanisław Gębala. W porównaniu z listą tegorocznych zamówień rządowych — w przyszłym roku spadnie liczba pozycji ze 144 do 108. Wartość produkcji objętej zamówieniami rządowymi w 1988 r. szacuje się na ok. bilion zł, tj. o 41 proc. mniej niż w br.

WSZYSTKO wskazuje na to, że jeszcze w tym roku ukaże się książka będąca plonem „zamkowego spotkania” Michała Gorbaczowa z polskimi intelektualistami. O wydanie książki ubiega się kilka firm wydawniczych. Najwcześniej zgłosił się „Interpress” proponując wersję polską, rosyjską i angielską.



ODZYSKANO kolejne fragmenty „skarbu 1000-lecia” odkrytego niedawno w Środzie Śląskiej. Po apelu ministra kultury i sztuki 2 osoby przekazały wczoraj konserwatorom dwie zabytki do diademu i jego dwie podstawy, a także orla ze złota i broszki dużych rozmiarów.

W 85. ROCZNICE urodzin prof. Roberta Szewalskiego, wybitnego inżyniera z zakresu mechaniki i energetyki oraz konstruktora polskich turbin, związany z uczelniami w Łodzi i Gdańsku, otrzymał 16 bm. listy gratulacyjne od Wojciecha Jaruzelskiego i Zbigniewa Messnera.

NA STACJI Poddebice w woj. łódzkim wycofali się 16 bm. 4 wagony pociągu towarowego relacji Tarnowskie Góry — Gdynia. Spowodowało to kilkunastogodzinna przerwę w ruchu pociągów na magistrali Śląsk — porty wybrzeża. W tym samym dniu na stacji Jakście (woj. łódzkie) w pociągu popiesnym relacji Gdynia — Częstochowa wycofali się 2 wagony. Nikt nie doznał obrażeń. Uszkodzona została sieć trakcyjna.

Strajk w kopalni

(Dokończenie ze str. 1)

naruszeniem podstawowych przepisów ustawy z 8 października 1982 r. o związkach zawodowych. Wezwali strajkujących do rozjęcia się i podjęcia normalnych obowiązków zawodowych, jak również umożliwili dyrektorowi kopalni swobodnego kierowania służbami kopalni i do respektowania jego poleceń, co — z uwagi na wysokie zagrożenie metanowe kopalni — ma szczególne znaczenie. Zebrani w cechowni strajkujący nie zareagowali na wezwanie prokuratury.

O godz. 14.00 dyrektor kopalni, Karol Gryzwa przekazał do wiadomości ogółu załogi następujące decyzje: „W związku z zaistniałą sytuacją i jej rozwojem, brakiem reakcji na uprzedzenie prokuratury, a przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo zakładu górniczego, w tym załogi — podejmuję decyzję o zawieszeniu działalności produkcyjnej aż do odwołania. Jako kierownik ruchu zakładu odpowiedzialny za bezpieczeństwo załogi wzywam do opuszczenia terenu kopalni wszystkich nie związanych z pracami zabezpieczającymi majątek kopalni. Informuję, że zwróciłem się do służb porządkowych o objęcie ochroną zewnętrzną terenu kopalni”.

Na terenie kopalni przebywało w godzinach popołudniowych niecałe 10 proc. załogi. (PAP)

NA NADZWYKAJNYM posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego podano 16 bm. informacje, na które nauczyciele czekali od kilku miesięcy. Największe zainteresowanie budziły tabele podstawowych wynagrodzeń i różnorodnych dodatków, od funkcyjnych począwszy na dodatkach dla polonistów za sprawdzanie prac klasowych i domowych skończywszy.

Stosunek władz związkowych do decyzji rządowej został określony jako umiarkowany optymizm na dziś i niepewność na jutro. Takie też chyba będzie odczucie nauczycieli. Jeśli można wyrazić pełne zadowolenie, to jedynie w stosunku do postawy rządu, który dotrzymał w terminie swoich zobowiązań.

ZNP sformułował swoje stanowisko w sprawie podwyżki plac w oświacie oraz postulaty pod adresem rządu 12 maja br. Miesiąc później na burzliwym posiedzeniu plenarnym Zarząd Główny ZNP podjął uchwałę domagającą się od rządu rzetelnej oceny sytuacji cenowo-placowej w kraju, określenia rzeczywistej sytuacji materialnej nauczycieli i odniesienia jej do analogicznej sytuacji kadry inżynierino-technicznej. Podano terminy i zastrzeżono prawo przewidzianego prawem protestu, łącznie z postępowaniem arbitrażowym, gdyby rząd terminu nie dotrzymał. Rząd wyasygnował więc dodatkowe

fundusze i podaje teraz, iż podwyżki nauczycielskie sięgnęły 83 proc., co jest częścią prawdy, gdyż wliczono w tę podwyżkę 6-tysięczny dodatek osłonowy. Odsetki odnoszą się więc nie do ostatnich poborów nauczycieli, lecz do wynagrodzeń z końca ubiegłego roku.

Nauczyciel z wykształceniem wyższym pedagogicznym otrzyma o 15 tysięcy więcej niż w końcu 1987 r., ale znaczy to, że jego poprzednia pensja wynosiła 16 tys. zł plus 6 tys. dodatku dro-

żynianego. Na czysto więc otrzymuje nie 15, lecz 9 tys. podwyżki. Taki sam nauczyciel z ponad 30-letnim stażem pracy może otrzymać 42.500 zł (w 1987 r. — 20.700 zł) lecz najprawdopodobniej dostanie 40.300 zł, czyli dolną granicę widełek. Ta grupa stażowa — jako jedyna — otrzymała bowiem tzw. widełki. Aby możliwe było uhonorowanie szczególnie zasłużonych nauczycieli i zachęcenie ich do pozostania w zawodzie.

Na razie jednak Ministerstwo zaleca kuratorom w swoich wytycznych, by tylko 15 proc. zasłużonych pedagogów otrzymało wynagrodzenie wyższe od najniższych przewidzianych dla nich w tabeli. Także w innych przy-

plastikowej biżuterii. Tuż obok, pod nr 20, starszy pusta gablotka reklamująca wyrób obuwia. Mijając kilka nieciekawych, smutnych sklepów dziewiarskich, z konfekcją, bielizniarskich, znaleźliśmy się na ul. Grodzkiej.

Popularny „Snack-bar” z zapiekankami czynny od 10 do 20, już o 19.20 kończy swą działalność z braku towaru. Pod szumną nazwą „Grodzki Dom Mody” kryje się bardzo smutny i szary sklep. W witrynie leży kilka spodni i białe-czarne odbitki z ubiegłorocznego katalogu zachodniemieckiej firmy „Otto”. Kilkadziesiąt metrów dalej na cztery spusty zamknięta pracownia kaletnicza. Na jej wystawie pozostawiona pewnie przez spieszącego się na urlop właściciela jedna jedyna damska torebka...

Pod nr 61 bardzo nieciekawie prezentuje się punkt usługowy spółdzielni „Rzemiosło”. Należący do „Arpisu” sklep „Szczerbiec” poleca kosmetyki, a leżący obok niego duży sklep z pamiątkami oferuje głównie kryształ, sztuczne kwiaty, plastikowe koziołki...

Jest na Drożce Królewskiej kilka sklepów i galerii, których nie powstydziliby się żadna europejska metropolia. Wymieńmy tu galerię panów Gólgórskiego i Rostworowskiego, kwiatarnię nr 2 KZD, butik Ewy Kłobuch, bardzo efektowny sklep PAAT-a z piękną witryną przygotowaną przez klub pletwonurków „Krab”, perfumierię „Spółem” na Floriańskiej i zakład optyczny Voigta.

Ale to za mało. Bo dominuje szarość za dużo tandety, brakuje szybkich barów, kawiarenek, niewielkich restauracji. A ponadto wszystko otwarte za krótko, bez troski o turystów błądzących rankiem i wieczorami po głuchych ulicach. Tak wygląda Droga Królewska w Krakowie. (sul)

Piękny początek

Aż trudno uwierzyć, że to już pierwszy festiwal. Kiedy kilkanaście lat temu STANISŁAW GAŁOŃSKI, powołał do życia „Muzykę w Starum Krakowie” (tradycyjnie otwierając festiwal) i Capella Sebalina z RFN-u pod dyrekcją WERNERA JACOB. Wprawdzie można mieć pewne zastrzeżenia do tematu i drobnych niedociągnięć intonacyjnych, ale przecież nie to jest najważniejsze. Zarówno oba zespoły, jak i soliści (RUTH LIEBSCHER — sopran, RITA-MARIA LILL — alt, ANDREAS WAGNER — tenor i GERHARD FAULSTICH — bas) starali się przekazać wszystkie, co zawarli w nutach kompozytoru i to, co nutami trudno zapisać — uczucie. I okazało się, że w tej muzyce, przecież żałobnej, odnalazł się dźwięk z Objaśnienia św. Jana: „A Bóg otworzył ich serca i nie bez dzieła łaski, ani cierpienia, ani krzyku, ani bólu: pierwsze bowiem przeminęło”.

Przed nami jeszcze kilkanaście koncertów i chciałabym przypomnieć to, co napisał JERZY BREŚCICKI w programie X festiwalu: „Muzyka w Starum Krakowie jest dziś zjawiskiem ważnym, cennym, ułożonym w życie kulturalne Krakowa — i już nie sposób unobraczać sobie drugiej połowy sierpnia bez zawsze wspominanych, niepowtarzalnych wydarzeń artystycznych”.

W wyniku starć między grupami chuliganów i milicjantami w uralskim mieście Alapa-jewsk, zabita została 1 osoba, a 5 odniosło rany. Obrońcy odniosło 5 funkcjonariuszy. Zażądano spowiedzi i nieustraszonego młodzieńca, podczas obchodów przypadającego 13 sierpnia dnia założenia miasta. Jedną z grup chuliganów rzucała się na funkcjonariusza i próbowała odebrać mu broń. W walce o pistolet padł przypadkowy strażnik, który śmiertelnie zranił jednego z napastników.

2 zamaskowanych, uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do banku w Gladbeck (Zagłębie Ruhry). Gangsterzy zamknęli się w budynku. Przechylny 2 pracowników banku jako zakładników. Zażądali 300 tys. marek oraz samochodu, którym mogliby uciec.

Na górskiej drodze w pobliżu miasta Eid Fjord w Norwegii autokar wiozący 34 szwedzkich turystów wyjeżdżając z tunelu uderzył w skalną ścianę. 13 osób zginęło, a 20 odniosło ciężkie rany.

Oddział policji przewieziony helikopterami dokonał desantu z powietrza na holenderski statek zakotwiczony o 10 mil od brzegu, który został opanowany przez zbuntowaną załogę, żądającą polepszenia warunków pracy i placu. Większość marynarzy stanowią Hiszpanie.

16 osób zginęło, a 21 zostało rannych, kiedy autobus przewożący 62 pasażerów stoczył się

z dalekopisu

w indyjskim stanie Maharastra z drogi do wawozu o głębokości 90 metrów.

Rzecznik szpitala w Kapsztadzie, gdzie w sobotę przeszedł operację płuca Nelson Mandela, poinformował, że stan zdrowia więzionego od 1962 r. przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego jest zadowalający.

9 osób zginęło, a 20 zostało ciężko rannych w wyniku eksplozji bomby na ruchliwym rynku w Trincomalee w Sri Lance. Zamachu dokonali separatysty tamilscy.

Kolumna ciężarówek z żołnierzami, lekkie czołgi i wozy opancerzone wjechały we wtorek do centrum stolicy Birmy, Rangun, w celu niedopuszczenia do wybuchu kolejnych ruchów przeciwko władzom tego azjatyckiego kraju.

2 czarnoskórych górników zginęło, a 2 zginęło w wyniku osunięcia w kopalni złota w RPA. 3 osoby zostały ranne.

Najgroźniejszą zjawiskiem meteorologicznym od wielu lat burza przeszła nad Zurychem. Nie ukazał się we wtorek dziennik „Neue Zürcher Zeitung”, którego drukarnia została zalana wodą.

5 osób zginęło, a 1 została ranna w wyniku osunięcia ziemi w rejonie Guto-Gida w Etiopii. Ulewne deszcze spowodowały wylew rzeki. Pod wodą znalazły się uprawy rylnie.

W La Corunni w Hiszpanii policja aresztowała 5 osób podejrzaną o przemyt kokałny z Ameryki Środkowej. W pobliskiej wsi Ribadesella wykryto 28 kg kokałny umieszczonych w dwóch schowkach.

80 tys. zł za ochronę

Szantaż pana „porucznika”...

DO saturatora na placu Centralnym w Nowej Hucie wolno podszedł młody, może 30-letni mężczyzna. Przedstawił się jako oficer WUSW. „Jestem odpowiedzialny za ten rejon — powiedział zaskoczonym sprzedawcy — jeśli zapłaci pan 80 tysięcy zł, to dam panu spokój. W ubiegłym roku pana poprzednik odmówił i stracił koncesję” — dodał ostrzegawczo...

Wiesław Z. miał przy sobie 15 tysięcy zł. od ojca pożyczzył jeszcze pięć tysięcy i całą tę sumę wręczył rzekomemu milicjantowi. Surowy oficer po otrzymaniu pieniędzy stał się łagodny i zaczął

przyjaźnie rozmawiać ze sprzedawcą. Ten, ośmielony, poprosił o pomoc przy załatwieniu prawa jazdy, które mu wcześniej zostało odebrane. Następnie Wiesław Z. zaprosił „milianta” na widkę do swego mieszkania. Tam wręczył mu radiomagnetofon, za który otrzymał rewers z nagłówkiem „WUSW w Krakowie”.

Po kilkunastu dniach Wiesław Z. poczuł się oszukany i z owym rewersem w ręku zjawił się w gmachu przy ul. Mogińskiej.

Wkrótce oszust został zatrzymany. Okazało się, że Zygmunt G., który właśnie porzucił pracę w nowohuckim Kombinacie, ma na sumieniu jeszcze kilka podobnych „występów”. Między innymi przedstawiając się jako porucznik milicji obiecał szanłarce z restauracji „Wanda” pomoc w odzyskaniu paszportu, odebranego jej za handel i przemysł. Za tę usługę zażądał 20 tys. zł, ale zadowolili się pięcioma, bo tyle właśnie miała przy sobie szanłarka.

DUSW w Nowej Hucie prosi wszystkie osoby, oszukane przez rzekomego milicjanta, o kontakt pod nr tel. 10-30-54 lub osobiście w urzędzie na os. Zgody 10 pokój 61. (sul)

Ogłoszenia Ekspresowe

ZGUBIONO aparat słuchowy — na trasie Rynek Gł. — ul. św. Jana — Floriańska. Zwrot za nagrodą. Tel. 22-77-54 lub ul. Westerplatte 4/2.

WERSALKE skóropodobna czarna, ciemnobrązowa — kupię. Tel. 66-74-81.

SZLIFIERKĘ kątową — sprzedam — Tel. 37-66-32. g-34665

R-125 — 1977 — częściowo do remontu — sprzedam. — Ul. Giermskiego 4/1. g-34667

TANIO sprzedam Wolge-Gaz 24, 1967, karoseria 1965. Ul. Giermskiego 4/8.

KUPIĘ lub wynajmę garaż w okolicy osiedla Strusia. Tel. 48-09-85.

ZAKŁAD produkcyjny w Krakowie zatrudni doświadczonych ślusarzy-sprawczy i precyzyjnych. Tel. 11-77-33 po 18.

ŚRODMIEŚCIE — 2-pokojowe, kuchnia 44 m², oficyna — zamienię na mieszkanie. Tel. 37-24-32. (20-23). g-34663

P-126 P. 1982 — sprzedam. — Tel. 12-45-33. g-34472

OTV — kolor, radziecki — sprzedam. Tel. 43-59-53. g-34495

ELEKTRON 182, gwarancja — sprzedam. Tel. 12-51-77. g-34496

SPRZEDAM Trabant, po wypadku. Tel. 22-57-85, po 15. g-34710

PRZYJĘMIE filizjary. Warunki bardzo dobre. — Tel. 33-49-79. g-34570

FLET poprzeczny — kupię. Oferty 34769 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE w Bronowicach — zamienię na bardzo korzystnych warunkach — na duże mieszkanie, chętnie w starym budownictwie. — Tel. 66-21-66. g-34632

SPRZEDAM Peugeot 504, 1976 i Flata 126 p. — 1977 Kupię Ładę Combil lub Flata 132. Tel. 12-39-45. (16-18).

PRACUJĄCEGO lub uczącego — na pokój przyjmę. Tel. 11-12-43. g-34575

FRYZJERKĘ damsko-męską lub męską — przyjmę. Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 16. g-34705

PRACUJĄCEGO lub uczącego — na pokój przyjmę. Tel. 11-12-43. g-34575

FRYZJERKĘ damsko-męską lub męską — przyjmę. Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 16. g-34705

PRACUJĄCEGO lub uczącego — na pokój przyjmę. Tel. 11-12-43. g-34575

FRYZJERKĘ damsko-męską lub męską — przyjmę. Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 16. g-34705

PRACUJĄCEGO lub uczącego — na pokój przyjmę. Tel. 11-12-43. g-34575

FRYZJERKĘ damsko-męską lub męską — przyjmę. Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 16. g-34705

DESKI heblowane — 1 cal — kupię. Tel. 21-24-98 lub 47-51-69. g-34584

MURARZY, tynkarzy i pomocników — przyjmie zakład prywatny. Tel. 21-16-90 po 16.

KUPIĘ sprawny, stary samochód radziecki. Wyższa 11 A / 53. g-34588

SZKLIWO ceramiczne E-1 — tanio sprzedam. Oferty 34643 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BRODZIK — kupię. Tel. 66-17-19. g-34586

DEKARSKA zaginarkę — sprzedam. Oferty 34751 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

126 P. 2-4 lata — kupię. — Tel. 37-49-27. g-34753

MAGNETOWID, nowy — sprzedam. Tel. 12-77-07. g-34650

TELEWIZOR czarno-biały — z gwarancją — sprzedam. Tel. 37-27-42.

ZESPÓŁ tłumaczy Przemysławych Zakładów „Hagos” zatrudni na umowę zlecenie tłumaczy przysięgłych w językach: greckim, węgierskim, niemieckim. Informacje: Tel. 12-39-87, ul. Marchlewskiego 52. K-8390

DZIAŁKĘ budowlaną, 25 km od Krakowa — sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Oferty 34496 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTOGRAFKE przyjmie — może być rensantka. Oferty 34653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODLEWNIKÓW kokilowych i rzeźniczych zatrudni zakład odlewniczy. Własność 278 (za Swożowicami), tel. 66-00-88, wewn. 388, (11-16).

TECHNIKA z praktyką do napraw telewizyjnych — przyjmie zakład elektroniczny — Filarecka 2.

PRACOWNIKA — chętnie renciście — do mycia okien — przyjmie zakład usługowy. Zgłoszenia z przebiegiem dotychczasowej pracy kierować — oferty 34687 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAKŁAD instalacji sanitarnych — przyjmie zlecenia na naprawy, remonty oraz wykonanie nowych instalacji wod-kan. c. o. i gazowych. Tel. 37-03-94. (19-20). g-34761

BOKSER — suka złota, biały trójkąt na karku — zagnięta 12 VIII 1988 Za wskazanie miejsca pobytu wysoka nagroda — Kraków, ul. Wróblewskiego 4/6. g-34719

PRZEPRAWCA pracownia MPK nr służbowy 5 za posiedzenie dnia 13 VIII 1988 r. o godzinie 7. ze w czasie pracy był w stanie nieatrakcyjnym Władysław Hynek, Kraków — Majora 3/44. g-34629

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1988 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony św. sakramentami, w wieku 73 lat

mgr JAN KŁACZYŃSKI

nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadzio.

Msza św. w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w piątek 19 sierpnia o godz. 10 w kościele św. Anny.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzebi w smutku i żałobie
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ, WNUK i RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

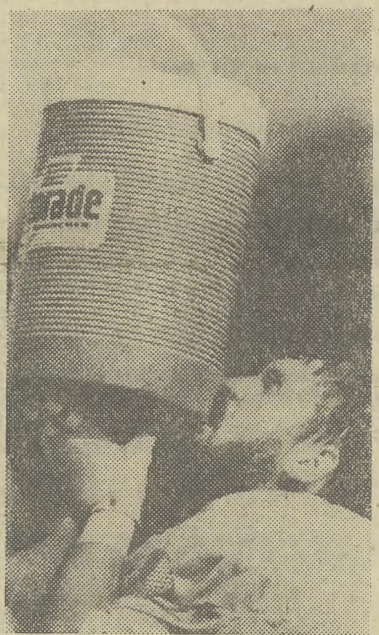
Co to jest: przedsiębiorstwo międzynarodowe?

Nowe „Miraculum” — trochę teorii

Stare krakowskie „Miraculum”, założone jeszcze w 1924 roku przez doktora Lustrę, przechodzi kolejną metamorfozę: od 1 kwietnia br. funkcjonuje jako polsko-radzieckie przedsiębiorstwo międzynarodowe. Co oznacza ów termin? Jak zorganizowany jest, a raczej będzie, pierwszy tego typu zakład w Polsce? — (tak, pierwszy, bo inne powstające przedsiębiorstwa polsko-radzieckie mają charakter spółek).

♦ Utworzenie przedsiębiorstwa międzynarodowego wymaga zawarcia umowy międzynarodowej podpisywanej przez ministrów (podczas, gdy spółki tworzone są przez same zainteresowane zakłady).

♦ W przedsiębiorstwie powstaje rada zarządzająca, która ma decydować o strategii działania i rozwoju; w „Miraculum” składa się ona z 4 Polaków i 4 Rosjan — przedstawicieli ministerstw. Rada zbiera się co najmniej dwa razy w roku, w jej posiedzeniach uczestniczą także dyrektor generalny i jego pierwszy zastępca. Rada zatwierdza wieloletnie i roczne plany, decyduje o strukturze organizacyjnej, systemie wynagradzania, liczbie zatrudnionych; podejmuje decyzje o zaciąganiu kredytów długoterminowych, także w bankach zagranicznych itp. Rada ma prawo kontroli wszelkiej działalności przedsiębiorstwa poprzez komisję rewizyjną.



UFF, te upały! CAF-AP

Sierpniowa „Aura”

Bezcenne źródła

Wody powierzchniowe mamy w naszym kraju w zdecydowanej większości zanieczyszczone, natomiast te podziemne (dzięki temu, że podziemne, jakoś się jeszcze uratowały przed intensywną degradacją. A są to wyjątkowo cenne źródła — bo lecznicze. Pytanie tylko: czy są należycie chronione?

...„Wydobycie uznanych za lecznicze wód mineralnych, gazów i borowiny podlega przepisom prawa górniczego. W zarządzeniu z 31 stycznia 1979 r. określono jako lecznicze 77 źródeł mineralnych” — pisze JERZY CHWASTEK w sierpniowym numerze krakowskiej „Aury” w publikacji pt. „Ochrona środowiska w górnictwie uzdrowiskowym”. Znajdziemy w niej nie tylko przepisy prawne służące ochronie tych zasobów, ale też techniczne wskazówki, jak zapobiegać ich zanieczyszczeniu. Cóż bowiem warte byłoby uzdrowiska bez tych wód, które faktycznie reperują nasze zdrowie.

O zdrowiu piszą też w sierpniowej „Aurze” BOLESŁAW SMYK i GERLINE GALLWAS w artykule pt. „Dietetyczna i terapeutyczna rola fermentacji mlekowej”. Okazuje się, że np. kwaśne mleko, czy kefir stanowią skuteczną lekarską w terapii jelitowych (zwłaszcza salmonell), jak również w chorobach miażdżycy poprzez swoiste uodpornienie niektórych bakterii fermentacji mlekowej do asymilacji i degradacji cholesterolu w naszym organizmie. Gdyby jeszcze nie ta obawa, że sprzedawane w handlu mleko oprócz swych „cydajnych bakterii” posiada te nieprzyjemne i wrogie naszemu

♦ Dyrektor generalny (organ wykonawczy) zarządza przedsiębiorstwem i reprezentuje je na zewnątrz. Musi być obywatelem polskim. Powołuje go i odwołuje na wniosek Rady minister przemysłu PRL w uzgodnieniu z ministrem przemysłu chemicznego ZSRR. Dyrektor podejmuje decyzje samodzielnie i ponosi za nie odpowiedzialność, odpowiadając przed radą. I zastępca dyrektora generalnego jest obywatelem ZSRR.

♦ Porozumienie regulujące działalność przedsiębiorstw wspólnych nie przewiduje organów samorządu pracowniczego. Toteż tzw. Rada Załogi w „Miraculum” może jedynie konsultować i opiniować sprawy wnoszone przez dyrektora (np. projekty zmian w statucie przedsiębiorstwa, roczne sprawozdania z działalności zakładu); ma też prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach nurtujących załogę.

♦ Fundusz założycielski przedsiębiorstwa składa się z udziałów strony polskiej i radzieckiej wyliczonych w rublach transferowych, co ma zapewnić rewaloryzację wkładów złotych, z uwagi na spadającą wartość złotego w stosunku do rubla. W „Miraculum” strona polska wnosi m. in.: dotychczas poniesione nakłady na rozbudowę fabryki, wartość netto środków trwałych będących w eksploatacji w fabryce, zapas środków obrotowych, know-how (wartość receptur, wyrobów, technologii itp.), waluty wymienne i złoty. Rosjanie gwarantują: dostawy maszyn, urządzeń, surowców i materiałów niezbędnych na dokończenie rozbudowy przedsiębiorstwa, waluty wymienne i ruble transferowe. Ustalono, że udział strony polskiej w funduszu założycielskim wynosi 60 proc., a udział strony radzieckiej 40 proc.

♦ Wspólne przedsiębiorstwo prowadzić będzie działalność gospodarczą na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego i samofinansowania. Środki pieniężne gromadzone będą na rachunkach bankowych przedsiębiorstwa w polskich bankach; zakład może też, po otrzymaniu zgody odpowiedniego polskiego banku i zezwolenia dewizowego, otwierać rachunki w Banku Handlu Zagranicznego ZSRR i w bankach innych krajów. Przedsiębiorstwo zwolnione jest z wpłat na Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego i na Centralny Fundusz Rozwoju Nauki i Techniki.

♦ Wspólne przedsiębiorstwo zostało powołane na okres 8 lat; umowa podlega automatycznie przedłużeniu na dalsze pięcioletnie okresy, jeśli żadna ze stron nie wypowie jej w drodze ratyfikacji. W przypadku likwidacji — mienie zakładu sprzedawane jest w PRL, a polskiemu uczestnikowi przysługuje prawo pierwokupu.

Przewiduje się, że po zakończeniu inwestycji w roku 1993 produkcja zakładu będzie czterokrotnie większa niż obecnie. Eksport na rynek radziecki będzie stanowił około 50 proc. ogólnej produkcji.

*** TYLE**, w dużym skrócie o podstawowych zasadach organizacyjno-finansowych funkcjonowania „Polsko-radzieckiej fabryki wyrobów chemii gospodarczej i perfumeryjno-kosmetycznych „Miraculum” — przedsiębiorstwa międzynarodowego (tak brzmi pełna nazwa zakładu w dokumentach powołujących go w nowym kształcie).

W „przetłumaczeniu” złożonych problemów i trudnej terminologii ekonomicznej na język zrozumiały dla niefachowca dopomógł nam dyrektor ekonomiczny PIOTR GZYL.

Przypomnijmy: nowe „Miraculum” jest swoistym poletkiem doświadczalnym. Co ten eksperyment przyniesie — pokaże czas. **MAREK LOVELL**

Meteorologiczne to i owo

W KAŻDEJ sekundzie uderza w powierzchnię Ziemi ponad 100 piorunów — w ciągu dnia daje to liczbę 8 mln błyskawic, które wytwarzają więcej elektryczności niż wszystkie elektrownie USA. Do tej pory nikt nie znalazł sposobu, który umożliwiłby wykorzystanie tego zniekorna pojawiającego się źródła energii.

REKORDOWYMI upałami sycylii się Libia, dokładnie miejscowość El Aziz. Temperatura dochodzi tam do + 58 stopni C. Natomiast najzimniejszym miejscem w skutek wieczną zmarzliną Syberii są okolice miejscowości Ojmiakon, gdzie temperatura spada poniżej — 70 stopni C. Wybrak: T G



ICH wczasowy sukces!...

CAF-Adam Urbanek

Bezinteresowna nieżyczliwość

Wym, bezinteresownie nieżyczliwym przepisem jest ten, który nie pozwala sprzedać benzyny bez obecności pojazdu na stacji benzynowej. Wiadomo jakim obwarowaniem podlega wydawanie kart paliwowych. Kto ją ma — ten ma samochód. Dlaczego musi za każdym razem udowadniać, że ma samochód? A jeżeli ma go przez trzy miesiące w remoncie, przez pół roku szuka części — co ma później zrobić (mieszkając w mieście) z kilkoma kanistrami benzyny? Może i po parówce na dziecięcą kartkę powinniśmy przychodzić z dzieckiem do sklepu mięsnego? Po karmę dla kanarika — z kanarkiem, po nuty na fortepian — z fortepianem?

Innym przykładem bezinteresownej nieżyczliwości są trudności w wyznaczaniu terenów pod działki pracownicze. Nie jesteśmy krajem przeludnionym, miejsca mamy tak dużo, że aż tysiące, setki tysięcy hektarów pozostają ugorami — chociaż to problem zupełnie inny. Dlaczego pod



BABIA GÓRA stanowi mekkę turystów wypoczynkowych w licznych domach wczasowych w Zawoi. Jakże często ich strój nadaje się bardziej do wyjścia na dyskotekę niż na szczyt najwyższej góry Beskidów!

Fot. Jacek Bednarczyk

Nie ma reportażu — nie ma wywiadu, niestety...

28 maja 1987, wieczorem, wyładował w awionetce na Placu Czerwonym w Moskwie Mathias Rust, 19-latek z RFN. Skazano go we wrześniu 87 na cztery lata więzienia za pogwałcenie obszaru powietrznego ZSRR.

4.08.1988 prasa nasza poinformowała, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uwolniło przedterminowo Mathiasa Rusta i poleciło mu opuścić terytorium Związku Radzieckiego. Mathias Rust powrócił do Hamburga. Do matki.

A ja przyjechałem do Hamburga w połowie sierpnia 1987. Było ciepło przedpołudnie. O książkę telefoniczną poprosiłem mojego gospodarza i przyjaciela Aleksandra Berlina (prezes tamtejszego Towarzystwa Krzewienia Kontaktów Kulturalnych pomiędzy Zachodem i Wschodem, reżyser, dyrektor ongiś działającej tu pożytecznej placówki — theater „Scena Polska”, o której sporo pisałem w polskiej prasie). Telefonowaliśmy do Rustów mieszkających w Wedel chyba do 16-ej. Cisza. Pojechaliśmy więc do Wedel samochodem.

We wrześniu — tuż przed zapowiedzianym procesem M. Ru-

sta — napisałem teścik dziś tu drukowany: „Nie ma reportażu, nie ma wywiadu, niestety...” Napisało się kiedyś Antoniemu Słomskiemu: „Co szkodzi wejść do bramy?” Przekazałem więc swój tekst jednemu z tygodników warszawskich. Przekazałem nie mając wszakże wątpliwości, że w takim momencie moja impresyjka z Wedel może powędrować, ale tylko do mnie. Z powrotem. I tak się stało. Dziś teścik ten ma smak ciekawostki, ot, wspomnienie równo sprzed roku.

Nie wiem po co, na co, z jakiego powodu, ale czuję się zobowiązany uczciwie, choć w przykry dla mnie sposób, wytłumaczyć, dlaczego napisałem ledwie cieniutką impresyjkę ze spotkania z frau Monika. Tak, niestety — nie napisałem kolorowego, wielgachnego reportażu o frau Monice, ani nie przysłałem jej do tasiemcowego wywiadu. A przecież dostałem się do niej równie szybko albo i szybciej od tych ze „Sterny”, „Washington Post”, „Hamburger Abendblatt”, „Die Welt”...

Zacznijmy więc hucznie, pretensjonalnie: 18 sierpnia 1987 roku, wtorek, godzina 18.15. Jestem w pięknej zielonej krzewi i drzewami oraz pięknie zdobionej willami i pałacami dzielnicy najbogatszych ludzi Hamburga. Jestem w Wedel, gdzie od serca Hamburga jedzie się blisko, pół godziny, jedzie się najpierw wzdłuż szerokiej wstęgi Elby, a potem już nie jedzie się wzdłuż Elby. Stoję przy wyjątkowo — jak na ten obszar bogactwa — skromnym, ceglanym domku: Gerhard Hauptmannstrasse 48. Naciskam guzik domofonu, guzik hałasujący na pięterku frau Moniki. Tytu już było u niej fotoreporterów, dziennikarzy, publicystów, komentatorów, reporterów! Po co więc miałaby się nęczyć z jeszcze jednym? Otworzyła wszakże, choć usłyszała przecież, że o rozmowę prosi dziennikarz.

Powiedziałem, że przyjechałem z Polski, ona powiedziała, że męża, który jest inżynierem, nie ma w domu, ale gdyby był — powiedziałaby — też pewnie, jak i ona, nie wiedziałaby co mówić i czy trzeba mó-

wić. Miała sympatyczną twarz, młodą jeszcze, twarz bardzo smutną, a w jej twarzy miała duże, bardzo szkliste oczy. Matka przecież. Matka dziecka, które wkrótce stanie przed sądem. Bo on dla nas jest tylko człowiekiem, a dla niej aż dzieckiem.

...Coś tam zaczęła tłumaczyć, że był o nią troskliwy, że lubił ten ogród dookoła domku i co chwila prosiła, abym o nic nie pytał, no, bo ona boi się bardzo. Ona boi się, że każde jej słowo, a pewnie nawet każdy ruch jej rąk — dłonie trzymała wyciągnięte przed siebie i mocno ściśnięte! — może zaszkodzić jej dziecku w czasie procesu. Ja się boję — mówiła, mówiła. Niech pan pyta, ale niech pan nie pyta — mówiła, mówiła.

Egon Erwin Kisch, król reporterów, na którego wielkość i na którego powiedziałbym, profesjonalną pryncypialność często się powoływałem, gdy pisywałem duże reportaże, nie zaś ciche, skromne felietoniki — nie dawrały mi tej słabości. Bo co ja zrobiłem? Ja schowałem notes i ja powiedziałem, o! co ja powiedziałem?! Powiedziałem coś takiego, no coś takiego banalnego: rozumiem, jest pani matką, a do łęku, do rozpacz ma wielkie prawo i piękny obowiązek każda matka dziecka, matka każdego dziecka! Rozumiem, przepraszam, auwiderzejn, izwinitie, pażalstia, do widzenia. Wtedy ona zaprosiła mnie na rozmowę już po wszystkim, no, po procesie. Może i tak będzie, że porozmawiamy, może...

A dziś macie wystraszonego teścika człowieka, który zamiast odważnie zagrmieć, zagrmieć tak, jak grzmiały tłumy polskich dziennikarzy, co to wiedzą gdzie, jak i kiedy grzmieć — wystraszył się leku jakiegoś matki. Matki jakiegoś chłopca, w którym ona widzi dziecko!...

O zmnroku wracałem do Hamburga. Najpierw nie wzdłuż Elby, potem wzdłuż Elby. Wracałem z dzielnicy Wedel, gdzie mieszka Monika Rust, matka 19-letniego Mathiasa. Tego, który wczesnym wieczorem, w końcu maja okrażył w awionetce moskiewski Plac Czerwony raz i drugi, a później wyładował tuż za cerkwią Wasyla Błażennego.

RYSZARD SMOŻEWSKI



PAMIĄTKOWE zdjęcie przed wejściem do Zo, w Berlinie Zachodnim.

CAF — M. Dusza

ANDRZEJ TUMALIS (Interpress)

PAŃSTWOWY TEATR LUDOWY w Krakowie-Nowej Hucie

ZATRUDNI

- montażystów dekoracji
- stolarza (najchętniej emeryta, rencistę)
- zaopatrzeniowca na 1/2 etatu

Informacje w Sekretariacie Teatru, os. Teatralne 34, telefon 44-27-66.

K-7594

PRACA

PRZYJME panie do prac porządkowych w biurach. Oferty 33789 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym. — Rychlicki — tel. 33-75-24. g-30168

MATEMATYKA — Ozga — tel. 21-58-53. g-32241

MATRYMONIALNE

„DIANA” kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Oferty zagraniczne — Gliwice, skrytka 42. A-2

SPRZEDAŻ

WZMACNIACZ Vermona 1050 — sprzedam Tel. 76-27-90, po 20.

MIKROFALOWA kuchenkę — sprzedam. Tel. 34-39-69.

SZYBY przednie, tylne — Polonez, Mercedes 123 — sprzedam. Krzeszowice, tel. 206-38, po 19.

SPRZĘT do ćwiczeń słowowych — sprzedam. Oferty 33534 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GRZEJNIKI żeliwne — sprzedam. — Oferty 33817 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PEUGEOT 403B, 1965, „na chodzie” — sprzedam. Tel. 66-88-72.

LOKALE

MIEZKANIA, domy, parcele kupno — sprzedaż — wynajmowanie, pośrednictwo — Dzierżyńskiego 98/13.

MIEZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo — Mańkowski, Stradom 5, poniedziałki, wtorki, czwartki, 12-17.

NIEKREPUJĄCEGO mieszkania — może być przy rodzinie — poszukuje samotna pani, pracownik instytucji państwowej. Oferty K-8449 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIE parcelę budowlaną — Krzeszowice lub okolice. Oferty 34809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AGENCJA HANDLOWA

„MARKET”
spółka z o.o., j.g.u.

wynajmie

w centrum Krakowa lokal na pomieszczenia biurowe, z telefonem.

Oferty K-8097 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

K-8097

ZGUBY

WYSOKA nagroda za oddanie dokumentów! Paszport duński, prawo jazdy, notes z telefonami — oto m. in. zawartość portfela pozostawionego w taksówce „Skoda 105” koloru czerwonego, wczoraj o godz. 14.05 na trasie z postoju „TAXI” przy ul. Komorowskiego do Kryspinowa. Właściciel za oddanie tych dokumentów na adres: Zrzeszenie Pszczelarzy Polskich „Apipol”, ul. Komorowskiego (wejście od placu Na Stawach), lub do Redakcji „Dziennika Polskiego” przy ul. Wielopole 1 — sekretariat, wyznaczy wysoką nagrodę.

USŁUGI

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi przed włamaniem, eleganckie wykonanie tapicerek, montaż zamków. Piatek, tel. 12-42-87. g-30579

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie — Klara — tel. 37-85-97. g-30923

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek Wap-em Paciorek — tel. 47-40-25. g-27063

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Łączyk — tel. 48-46-32.

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie. Biały — tel. 47-40-89.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek Wap-em — Makowski, tel. 48-06-52. g-30254

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek Puto — tel. 55-71-29. g-31358

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nie toksyczne) parkietów — Kiebasinski, tel. 37-05-16. g-33130

MONTAŻ anten inż. Zawadzki — tel. 37-03-70. g-27210

WSZELKIE instalacje elektryczne wykonuje. — Maćkowiak, tel. 11-17-21. g-31801

MONTAŻ drzwi harmonijkowych — zamków, Gürtler, tel. 11-78-04. g-33153

ELBOX — Video. Przechowywanie telewizorów na Secam/Pal Tel. 33-53-46, od poniedziałku do czwartku, 9-13. g-32595

MYCIE okien — Grabias — tel. 34-17-19. g-30119

NAPRAWA pralek automatycznych tel. grzecznościowy 44-91-64. g-30624

DIWAN Service! Czyszczenie dywanów, tapicerek, Wap-em — Danek, Tel. 33-01-39.

„DOMUS” — dostawa, montaż — załuzi okiennych, drzwi harmonijkowych drewnianych. Tel. 66-93-15 (10-18).

MONTAŻ załuzi przeciwsłonecznych, zamków, zabezpieczenie antywłamaniowe drzwi wraz z tapicerką — poleca Sobczyk Tel. 12-13-91.

RÓŻNE

KOSTIUMY kąpielowe polecamy — bielizniarstwo, Nowowiejska 31 B.

PRZETARGI

Okręgowe Zakłady Transportu Samochodowego Łączności w Krakowie, ul. Cystersów 21, sprzedadzą W DRODZE PRZETARGU samochody:

- Nysa 522, nr rej. KRB-741B/E-497, rok prod. 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 475.000,— zł
- Nysa 521, nr rej. KRA-640S/E-078, rok prod. 1979, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 475.000,— zł
- Nysa 522, nr rej. KRA-663G/E-280, rok prod. 1978, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 475.000,— zł
- Nysa M-522, nr rej. KRB-356H/E-507, rok prod. 1981, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 300.000,— zł
- AVIA A21, nr rej. KRD-896D/E-823, rok prod. 1964, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 800.000,— zł
- Star W-28, nr rej. KRC-957D/E-734, rok prod. 1978, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 1.200.000,— zł
- Star A29 combi, nr rej. KRD-970U/E-496 rok prod. 1976, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 720.000,— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1.IX 1988 r. o godz. 10 w Okręgowych Zakładach TŚŁ Kraków, ul. Cystersów 21.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12

Ogłędziny pojazdów odbędzie się w dniu 31.VIII.1988 r. w godz. 8-14 w OZTŚŁ Kraków, ul. Cystersów 21.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OZTŚŁ w dniu i czasie ogłędzin.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdów z przetargu względnie jego unieważnienie bez obowiązku podania przyczyn.

PAŃSTWOWY TEATR SATYRY „MASZKARON” Kraków, ul. Boh. Stalingradu 21, II p., tel. 21-41-20

przyjmie natychmiast

na bardzo dobrych warunkach

- ekonomistę-planistę — wykształcenie wyższe, 5 lat stażu w przedsiębiorstwie państwowym)
- kierownika działu technicznego, z wykształceniem wyższym (znajomość elektroakustyki)
- elektryków, akustyków do prowadzenia spektakli
- elektryka-konserwatora
- kierownika obiektów teatralnych — wykształcenie średnie
- specjalistów w dziale organizacji widowisk, akwizycji, reklamy, plastyka
- maszynistów obsługi sceny
- kasjerki, bileterki
- kierowcę

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI, USŁUG, HANDLU

„KRAKPOL”
Spółka z o.o.

poszukuje lokalu z telefonem

- łącznej powierzchni ok. 50 m², na cele biurowe

Oferty prosimy kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-8333

FABRYKA MASZYN ODLEWNICZYCH W KRAKOWIE ul. Cystersów 18

zatrudni natychmiast

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

oraz

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne z praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych w Krakowie, ul. Cystersów 16 I p. pok. 40 telefon 11-10-33 wewn. 126 w godzinach 8-14. K-7848

ZAKŁADY ROLNO-PRZEMYSŁOWE „IGLOOPOL”

Zakład Mięsy Kraków, ul. Rzeźnicza 28

w porozumieniu

z Komendą Wojewódzka Ochotniczego Hufca Pracy

ogłasza przyjęcia

do ZAKŁADOWEGO HUFCA PRACY

na rok 1988/89

Warunkiem przyjęcia do Ochotniczego Hufca Pracy są:

- wiek 15 do 18 lat
- dobry stan zdrowia
- zgoda rodziców

Uwaga! Istnieje możliwość uzupełnienia wykształcenia podstawowego.

Nauka przyuczenia do zawodu w ramach Hufca Pracy trwa 1 rok.

W czasie pobytu w Hufcu uczestnik otrzymuje:

- wynagrodzenie 15.000—16.000 zł miesięcznie
- deputat mięsny
- inne świadczenia zgodne z układem zbiorowym przysługującym pracownikom Zakładu Mięsnego

Blizszych informacji i zgłoszenia przyjmuje Komendant Hufca, tel. centr. 21-51-00, wewn. 264 oraz Dział Kadr, tel. bezpośr. 21-46-22 lub centrala 21-51-00, wewn. 129 lub 130 oraz Szef Produkcji, tel. 21-44-02 lub wewn. 114—115.

K-7208

Spółka zatrudni

na korzystnych warunkach

głównego księgowego

w niepełnym wymiarze godzin, rencistę lub emeryta

Oferty z podaniem przebiegu pracy zawodowej kierować: 30-955 Kraków 14, skr. poczt. 45.

K-8080

WZGS ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W KRAKOWIE

oferuje do sprzedaży

odbiornikom indywidualnym oraz uspołecznionym

RURY STAŁOWE PRZEWODOWE BEZ SZWU GAT R-35
śred. 80×6

Sprzedaż prowadzi Składnica Wyrobów Hutniczych w Krakowie, ul. Koszarzy, w godzinach 8—13, tel. 55-27-62. K-7227

ZARZĄD SPECJALISTYCZNEJ

LEKARSKO-DENTYSTYCZNEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

informuje

o uruchomieniu z dn. 1 sierpnia 1988 r.

porad lekarza specjalisty endokrynologa-diabetologa

w PORADNI KONSULTACYJNEJ PROFESORÓW I DOCENTÓW
Kraków, ul. Śniadeckich 3.

Poradnia prowadzi badania diagnostyczne i leczenie:

- ☐ schorzeń gruczołów wydzielania wewnętrznego
- ☐ cukrzycy oraz zaburzeń przemiany materii

Poradnia czynna od godz. 14.30, tel. 21-42-24. K-7141

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH „BUDOSTA-8”

w Krakowie, ul. Przewóz 34

w związku z podjęciem nowej produkcji eksportowej

zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach

- ślusarzy-sprawczy elektryczno-gazowych
- maszynistów koparek, spycharek, żurawi
- tokarzy
- wytaczarzy
- szlifarzy
- monterów instalacji sanitarnych

oraz

- absolwentki szkół średnich ekonomicznych do pracy w księgowości
- specjalistę ds. kadr i szkolenia zawodowego z praktyką lub na staż pracy z wykształceniem prawniczym ew. ekonomicznym

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego przedsiębiorstwa, tel. 55-15-11, wewn. 214 lub 215. K-7992

OKAZJA! ▲ OKAZJA! ▲ OKAZJA! ▲ OKAZJA!



tylko w dniach
od 25 lipca do 17 września

BONIFIKATA 10 proc.; 20 proc.; 30 proc.

przy zakupie niektórych artykułów
polecamy szeroki wybór

- tkanin
- włóczki
- art. konfekcyjnych
- art. dziewiarskich
- art. galanteryjnych

SKORZYSTAJ! ZAPRASZAMY!

OKAZJA! ▲ OKAZJA! ▲ OKAZJA! ▲ OKAZJA!

KSP „OSWIATA”
ul. Mazowiecka 29

organizuje KURSY ZAWODOWE

dla zakładów pracy oraz z wolnego naboru
w następujących kategoriach:

przyuczające do zawodu

- spawania elektrycznego i gazowego
- kalkulacji, kosztorysowania i kreśleń technicznych
- dekoratorów wnętrz i wystaw sklepowych
- kierowników zakładów gastronomicznych
- kroju i szycia
- BHP okresowe i podstawowe
- inne (wszystkie branże)

doskonalące

- spawania specjalistyczne Rs 1.1 i Bs 1.1
- weryfikacja uprawnień spawalniczych
- czeladnicze i mistrzowskie (wszystkie branże)

dla potrzeb własnych

- kroju i szycia
- kosmetyczne (połączone z wczasami na Turbacz)
- rysunku odręcznego

Informacja i zapisy: ul. Mazowiecka 29, tel. 33-34-72, 33-94-23
w godz. 8—14 K-7864

KSP „OSWIATA”

Oddział w Krakowie ul. Mazowiecka 29

organizuje kursy językowe

dla dorosłych i młodzieży oraz na zlecenia instytucji, szkół i przedszkoli metodą laboratoryjną tradycyjną, video:

- angielskiego
- niemieckiego
- francuskiego
- włoskiego

oraz 2-tygodniowe wczasy z językiem angielskim i niemieckim metodą video dla osób wyjeżdżających za granicę w schronisku na Turbacz

Ilość miejsc ograniczona

Informacja i zapisy od 10.08.1988 r. przy ul. Krowoderskiej 19
tel. 22-79-99, w godz. 14—18

K-7863

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

„INSTAL”

Kraków, ul. Hełców 19

pilnie zatrudni

absolwentów szkół średnich

ekonomicznych i ogólnokształcących

Ilość miejsc ograniczona.

K-7843

NOWOTARSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „PODBAŁE”

Zakład Garbarski w Krakowie

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach płacowych

- mechaników
- hydraulików
- elektryków
- elektroników
- spawaczy
- pracowników fizycznych na stanowisko garbarzy
- operatorów maszyn garbarskich

Zakład oferuje wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania — przeciętnie w wysokości 50 tys. zł miesięcznie

Mieszkanie spółdzielcze dla pracowników w wieku do 40 lat życia w terminie do 2 lat od momentu podjęcia pracy w Zakładzie.

Wskazane zatrudnienie męża i żony

Zakład zapewnia korzystne warunki socjalne — wczasy i kolonie w kraju i zagranicą, korzystanie z posiłków regeneracyjnych i obiadów w stołówce zakładowej

W okresie przejściowym praca w starej garbarni na terenie Krakowa (szkolenie przyuczenie do zawodu) a podstawowe zatrudnienie w nowo wybudowanej nowoczesnej garbarni w Krakowie-Bieżanowie

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informacji udziela Referat Kadr i Szkolenia Zawodowego Zakładu Garbarskiego Kraków, ul. Przy Rondzie 6 tel. 11 45 11 wewn. 151 K-7892

Sprzedawczynie bez czepków, towar przeterminowany

Najwięcej mandatów w sklepie wzorcowym

„BYŁOBY idealnie, gdybyśmy nie musieli nakładać mandatów. Ale w praktyce to się nie zdarza. W każdym sklepie, wutwórni, restauracji natrafiamy na większe lub mniejsze uchybienia sanitarne” — mówi Małgorzata Papala z Terenowej Stacji Sanepidu w Krowodrzy, której towarzyszyliśmy wczoraj podczas kontroli terenów wiejskich, głównie w rejonie Krzeszowic. Wraz z nią stan porządku i czystości sprawdza Iwona Grzegorzczak także z krowoderskiego Sanepidu. Gorąco — ludzie rzucają się na oranżady i wodę stołową. Warto się przyjrzeć, jak w uwalnieniu wody wytwarzają.

Odwiedziliśmy prywatny zakład Jerzego Olecha w Nawoju Górze. Pierwsze wrażenie pozytywne, dobrze zorganizowana produkcja, porządek na zapleczu. — A to co? — pani Papala wyciąga z kontenera przygotowanego już dla odbiorcy jedną z butelek. Na etykiecie nie ma daty produkcji. — Przecież pan wie, że tak nie wolno. Przedstawiciele Sanepidu są w tej sprawie rygorystyczni. Mandat — 3 tys. zł, a więc najwyższy, jaki można nałożyć. Właściciel wyciąga portfel i płaci Drużę wpadka — nieaktualna książeczka zdrowia ledwego z pracowników i znowu mandat o tej samej wysokości.

W GS-owskiej restauracji „Zamkowa” w Tenczyku byliśmy zaskoczeni: porządek, czystość, estetyczność, choć w kuchni brakuje personelu, pracuje tylko jedna osoba. Tak żali się kierowniczka pani Anna Nawalka. Ale i tu nie obyło się bez mandatu za kilka butelek przedatowanego oleju w magazynie (2 tys. zł). — Porównując z innymi zakładami gastronomicznymi to wręcz drobnośka — mówi pani Grzegorzczak.

Odwiedziliśmy dwa wiejskie sklepy. W Tenczyku mimo dużej ciasnoty jest w zasadzie dobrze. Z półek musi jedynie zniknąć przedatowana ciekła z chrzanem. Zdecydowanie gorzej wypadł sklep wzorcowy w Przegini Duchownej. Na widok pracowników Sanepidu zmieszane sprzedawczynie zaczynały chować coś do kątów. Okazuje się, że wystawiono do sprzedaży przeterminowaną śmietanę, majonez, groszek w puszkach, sałatki warzywne, sypor ziołowy, kompot z czarnej porzeczki, ogórki konserwowe. Tu posyłało się najwięcej mandatów — 3 tys. zł za brak czepków u sprzedawczyń i brak niektórych etykiet i 3 tys. za przeterminowane towary.

„To była spokojna kontrola — mówi Małgorzata Papala — czasami zdarzają się ośroby i wzwiska pod naszym adresem. Ludzie nie rozumieją, że kontrolujemy dla ich dobra.” (kk)



Ledwo żyją, a powinny się uśmiechać

Z drugiej strony okienka

RYNEK GŁÓWNY. Na linii AB biura „Orbis”. Przed kasami zgranicznymi po kilkanaście osób. Podobna sytuacja przed informacją i kasą walutową. Jedni czekają cierpliwie, a bardziej nerwowi wychodzą przed „Orbis” aby po chwili wrócić, bo tu w środku jakby chłodniej. Jedną z oczekujących na zakup biletu zdenerwowały zamknięte drzwi. Panie pracujące proszą o zamknięcie, bo działa klimatyzacja. Jest też woda mineralna, są 15-minutowe przerwy na relaks i posiłek, ale to nie wystarczy. Dochodzi do śpiewów, których można by uniknąć, gdyby część kas z jednej strony (krajowych lub zagranicznych) przeniesiono do drugiej części, gdzie właściwie znajduje się tylko kasa walutowa i informacja krajowa.

W kasach „Orbis” sprzedających bilety PKS przy ul. św. Marka można się po prostu usadowić. Tu nie pomoże ani woda mineralna ani dobre chęci ka-

sierek i klientów. Ten lokal trzeba szybko przenieść na św. Jana do sklepu przy ul. św. Orbi- scowi” o, karciuszka. Mało kto może wytrzymać siedem godzin w takim zaduchu. Klienci po godzinie stania wychodzą jak z sauny.

W Biurze Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK przy ul. Szpitalnej 32 tuż przy wejściu stoi kontener z wodą mineralną. Panie, bo tu ich jest większość, starają się przynajmniej uśmiechnąć do wchodzących, choć ledwo wytrzymują w nagrzanym pokojach. (dag)



ZMOTORYZOWANEMU niechętnikowi zepsuła się chłodnica. W Krakowie są dwa warsztaty (słownie: dwa, sprawdzaliśmy w Cechu Rzemiosł Motoryzacyjnych) naprawiające te urządzenia: na ul. Kędzierzyńskiej i Węglowej. Oba zamknięte z powodu urlopów!

Z ZAKŁADU garbarskiego na ul. Przemysłowej zawsze roznosi się nieprzyjemny, ale wycieralny — po prostu śmierdzący — nie do wytrzymania.

PO strasznej wielogodzinnej kakaonii, wywołanej miotem pneumatycznym pracującym w ciśnień ul. Wiślniej, spawaliśmy inspektorów pracy, jak chronić płoczenie przed nadmiernym hałasem z placów budowy. Okazuje się, że nie ma rady. Owszem, np. przy pracach spawalniczych wycierane są specjalne ekrany. Ale przy młotach nie ma obowiązku stosowania żadnych osłon. A naszym zdaniem — w specyficznych warunkach starego miasta potrzebne są osłony akustyczne. (ml)

SPATiF znów karmi

INFORMOWALIŚMY w ub. tygodniu, że decyzją Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego restauracja Klubu Akto-

ra w popularnym SPATiF-ie została zamknięta. Prowadzący zakład został zobowiązany przez „Sanepid” do natychmiastowego usunięcia wszelkich usterek i niedociągnięć, zwłaszcza zaś do ograniczenia ilości wydawanych potraw, gdyż lokal nie dysponuje odpowiednimi pomieszczeniami, gdzie można by w odpowiednich warunkach prowadzić produkcję garmazerywna, przygotowywać mięso i warzywa.

Dodać trzeba, że w SPATiF-ie żyłli się nie tylko aktorzy, ale także posiadacze kart abonamentowych kilku instytucji, w tym m. in. RSW „Prasa”. Ponadto w podziemnych wydawane były obiady dla wycieczek... Ponieważ część zaleceń „Sanepidu” została spełniona od wtorku, wydana została zgoda na warunkowe uruchomienie restauracji. Bada tutaj podawane tylko dwa rodzaje zup, dwa drugie dania, mięsne oraz jedno uzyskiwane z mrożonek. Nadal obowiązuje zakaz przygotowywania dań garmazerywnych.

W odpowiedzi na „Nasz telefon”

PGM Śródmieście poinformował nas, że zostały wykonane prace malarskie przy al. Daszyńskiego 19. (dag)



(Dokończenie ze str. 4)

leria Plakatu, Desa, ul. Stolarska 8-10 (11-18). Galeria Desy, „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17: Współczesne mal. pol. (11-18). Galeria „B”, ul. Solskiego 21: Graf. i rys. (11-18). Galeria Akademii, ul. Bracka 4: Mal. Witolda Skulicza (11-17). Galeria Rzeźby ZAR, ul. Bracka 13: EXPO — Rzeźby — 88 (11-19). Galeria „Forum”, ul. Mikołajska 2: Polski plakat (11-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997 Straż Pożarna 998, Tel. Ochrony Środow. 21-33-64 (7-20) Ośr. Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-23-11 (pon. śr. 15-17) Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawłory 3, tel. 37-55-75 (7-22) Pogotowie techniczne „Polmozbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Liga Kobiet Polskich, Karmelicka 9, II p., porady prawne (śr. 16-18), psycholog (wt. 13-16, śr. 12-15, czw. 14-18) tel. 22-54-74. Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-04-71 (8-16). Inf. o usługach, tel. 930 (codz.).

POGOTOWIE RATUNKOWE

Tylko wypadki i nagłe zachorowania. Lazarda 14, wypadki telefon 999, zachorowania i przewozy 22-29-99. Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teligi 6, 55-59-99, Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99, ul. Białopodrądnicka 8 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99. Niepomocnie 21-02-09; dla m. Niepomocnie 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-12-89; alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir., Chir. uraz. Trynitarska 4. Chir. dzieci, Prokocim, Laryng. Kopernika 23a. Okulist., Urolog. Wrocławska 1. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15) po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach. Inf. Toksyk. Kopernika 28, tel. 11-99-99. Spółdzielczy punkt pediatr., kardiolog, i chirurg. (wizyty domowe), tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22) Pomoc Psycholog. ul. Sołtyka 9 (10-18) tel. 21-54-14. Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów tel. 66-80-00 (9-20). Domowa pomoc lekarzy specjalistów 55-56-64 (9-20). Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-76-08 (9-18). Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22). Telefon zaufania dla narkomanów 34-08-08 (8-19). Telefon zaufania w sprawie AIDS, tel. 21-38-91 (czw. 10-12). Telefon Zaufania dla osób z problemem alkohol 66-39-81 (16-20). Spółdz. Porad. Psycholog.-Psychiatryczna, Kraków, ul. Jasińskiego 34/1, tel. 43-50-89 (8-9, 19-20), „Sonomed” — diagnostyka USG jamy brzusznej, tel. 33-59-68 (pon.-piąt. 14-18).

APTEKI

Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90 Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87, Rynek Podgórski 9, tel. 66-46-91, Pstrawskiego 94 — tel. 66-69-50, ul. Dzierżyńskiego 36b — tel. 33-58-06 Nowa Huta, os. Kazimierzowskie, tel. 48-59-57, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

różne

Ogród Botaniczny (Kopernika) 9 do zmroku, szklarnie 10-14.

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku.

Jazda na kucykach (ul. Smocza) 11-19.

Rejsy statkiem po Wiśle do Białan, godz. 9, 11, 13, 15, 17.

Kronika wypadków

WCZORAJ w Krakowskim wydarzyło się 7 wypadków i 11 kolizji; 9 osób odniosło rany, ujawniono 5 nietrzeźwych kierowców.

W Jerzmanowicach na terenie nie zabudowanym Andrzej K. (zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego) z nie ustalonych przyczyn zjechał nagle „polonezem” do rowu. Kierujący, jego żona Jolanta oraz córka Beata doznały obrażeń.

Na ul. 1 Maja kierująca „polonezem” Urszula W., skręcając w lewo doprowadziła do zderzenia z jadącym motorowerem Tadeuszem B. (zam. przy ul. Złoty Róg), który doznał obrażeń.

Na ul. Olszańskiej kierująca „fiatem 126p” Aleksandra G. straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze, gdzie uderzyła w przepust drogowy. Ranna została pasażerka Dorota R. z Kluczborka. (mk)

W KRAKOWIE

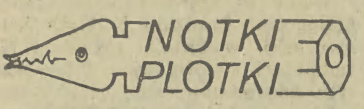
Przed 80 laty
17 VIII 1908 r.

▲ WCZORAJ o godzinie 9 wieczorem zawezwano straż pożarną na ulicę Łobzowską L. 37 do domu parterowego, któremu zagrażało zaczęło runięcie nań pobliskiej topoli. Topola ta, stojąca na brzegu młynów, podmulona wodą, zaczęła się nagle chylić w kierunku domu. Przybyli na miejsce IV pluton straży pożarnej odciął część topoli, tak iż pozostały pień w razie upadku nie dosięgnie już domu.

„Nowa Reforma”
▲ NA posiedzeniu Sekcji Ekonomicznej Rady Miasta, które odbyło się dzisiaj pod przewodnictwem radnego miejsc, prof. Domańskiego, na wniosek przewodniczącego sekcji, radnego Domańskiego, sekcja poleciła budownictwu miejskiemu wypracowanie projektu i kosztorysu gruntownej restauracji Sukiennic.

„Nowa Reforma”
▲ MIESZKAŃCY ulicy Bosackiej żalą się nam ogromnie na zaniechanie tej ulicy ze strony miasta. Szczególnie przed domem L. 9, z którego gospodarz puścił kanał ściekowy wierzchem świeżo wybudowanego chodnika. Powstało w ten sposób jakby jezioro pełne nieczystości, zatrzucających wonią powietrze. O usunięciu owego kanalu nadmieniam się dopominając mieszkańców sąsiednich domów.

„Nowa Reforma”
▲ Z POWODU braku miejsca na Małym Rynku magistrat zarządził przeniesienie hurtowej sprzedaży owoców na plac św. Ducha. Hurtowa sprzedaż owoców na pl. św. Ducha będzie się odbywała codziennie od godziny 5 do 11 rano. Częstkowa sprzedaż owoców, tj. poniżej 5 kg, jak również sprzedaż z wozów na placu św. Ducha jest wzbroniona. **„Nowa Reforma”**



PRACOWNICE spędzały ostatnio czas znanymi i lubianymi artystami krakowskimi. Marek Grechuta. Dał wiele koncertów w kraju i za granicą, m. in. w RFN gdzie był gorąco przyjmowany. Odróżnił się, napisał kilkanaście utworów wierszowanych, które wnikliwie z inspiracji Sztandarami Władysława Hasiora. Po dłuższym czasie doszła muzyka, również napisana przez Grechutę. I tak powstał spektakl, który niedawno nakręciła krakowska telewizja. Natomiast Oficyna „Pod Baranami” przygotowała oryginalną książeczkę z tymi utworami.

JERZY KATLEWICZ gościł będzie na koncertach od 20 do 24 sierpnia br. w Marijańskich Łaźniach w Czechosłowacji. W oare dni później wystąpi tam również artystka krakowska Kaia Dan-cowska, która wykona I koncert skrzypcowy Karola Szyma-nowskiego.

KRAKOWSKI Teatr Mandala gościł w tych dniach w Londynie na Festiwalu Teatrów Ulicznych. Natomiast z okazji dorocznego festiwalu „Dwóch światów” w Społecznym Włoszech pokazano m. in. szopki krakowskie. (za)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:
* 17.30—20.30 — Nowohuckie Centrum Kultury, pl. Centralny — Impreza taneczno-rozrywkowa dla dorosłych. W sali dyskotekowej „BAL Z MYSKA” — z u-

Nasz telefon 22-89-87

CZYTELNICY mówią, że:
● Od kwietnia zepsuta jest pompa studni głębinowej znajdującej się przy ul. Makowskiego.
● Przed laty samochód-polewaczka mył ulicę Prądnicką dość często. Teraz, gdy ruch na ulicy jest znacznie większy, polewaczki nie ma.
● Jedni lubią łowić ryby, inni jeździć na nartach wodnych: w Krynspinowie jest łoczno, ale znajduje się miejsce na jedno i drugie hobby. Niedobrze tylko, że motorówki ciągnące nartarzy podjeżdżają zbyt blisko brzegów. (tes)

PAN Janusz do domu wracał pod dobrą datą. A że wracał mu się dosyć ciężko w krakowskim upale, postanowił zahaczyć o postój takśówek, ale te były panu Januszowi niechętne. Chętną natomiast okazała się młoda para sympatycznych ludzi. Ona była z tych młodzieżowych, on przedstawiał się jako sportowiec. Tak przynajmniej, niby przez mgłę, zapamiętał ich pan Janusz.

Trochę dzinnie, że ten sportowiec — od słowa do słowa — zaproponował wspólne pół litra wódki, ale w końcu panu Januszowi było wszystko jedno. Aby nie być gołosłownym, młodzieniec wyjął pół litra „Wyborowej” i pokazał do światła, że pełna.
Pan Janusz, jako gościnny Polak zaproponował wypicie u niego w domu. Wszystko dobrze się układało i tym razem nie było już kłopotów z takśówką.
Pan Janusz przeproszał za błądanie.

działem Nowohuckiej Kapeli Podwórkowej „Paka Zbycha” (przebieg w stylu retro, piosenki andrusowskie, gry i zabawy towarzyskie). Bilety przed imprezą w kasie NCK.

JUTRO O GODZINIE:

* 9—11 — NCK, pl. Centralny — Teleferie; 9—14 — czynna pracownia komputerowa (bilety 53 zł); 11—17 — programy telewizji satelitarnej i filmy video; 11—18 — wystawa prac absolwentów krakowskiej ASP.

A POZA TYM:

* **Amatorów** dobrej piosenki zainteresuje recital Leszka Wójtowicza znanego z Piwnicy pod Baranami. Recital organizuje studencka agencja artystyczna „Alma-Art” — 19 sierpnia br. o godz. 20 w piwnicy hotelu „Pod Różą” przy ul. Floriańskiej 14.

Samo życie

Mężczyzna jak niemowlę: bez butelki nie zaśnie

— Sami państwo wście, gdy żona wyjedzie na wczas... Wiedzieli, wiedzieli, „Słomiany wdowiec” wyjął nawet stołek śledzi na zakąskę, bo tylko to miał do jedzenia. Pamiętał też pierwszy i drugi kieliszek...

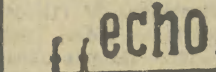
Obudził się z potwornym bólem głowy. Nie mógł rozpoznać własnego mieszkania, dlatego — aby lepiej widzieć — przykrył jedno oko. Tak porządek zostawiła mu młoda, sympatyczna para, że aż usiadł z wrażenia. W pokoju jakby przejaśniało, bo ubyto trochę

interesujących rzeczy, w tym sprzęt radiowo-telewizyjny. Podłoga też błyszcząca w sierpniowym słońcu. Dywan był nowy, więc go zrolowali.

— I pij tu w sierpniu — mruczy pan Janusz sam do siebie, siedząc na podłodze nad szklanką herbaciaty. To mu zastawili. Na to go stać po upojonej nocy.

Wiele słyszało się o podobnych wypadkach, ale niektórzy mężczyźni wciąż są jak niemowlęta — bez butelki nie zaśnie.

ADAM ZIEMIANIN



DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej, ul. 64 30 960 Kraków. Telefony centr.: 22 75 88 dzialny: 22 51 11 dział informacyjny i publicystyczny: Biuro Ogłoszeń: 22 70-88. **WYDAWCA:** Krakowskie Książka „Ruch” Kraków, al. Pokoju 3, Nr indeksu: 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: X.V. Oddział wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

„Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wiślna 2 **ADRES REDAKCJI:** „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31 007 Kraków, skrytka pocztowa 126p. **REDAKTOR NACZELNY:** Andrzej Magdoh: 22-46 75, zastępcy redaktora naczelnego: 22-94 99, 22-51 11 sekretarz odpow. 22-19 48, 22-11 87 i 22-41 39 dział łączności i czytelników: 22-89 87, dział sportowy: 22-92 32, dział depeszyowy: 11-18-33. **Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”** al. Wiślna 2 **DRUK:** Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: X.V. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają Prenumeratorzy Indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały bieżącego roku. 1 2 3 4

Redaktor dyżurny: **ANDRZEJ MAGDOH**
Redaktor wydania: **LECH KIECZEK**
Redaktor techniczny: **WOJCIECH DORA**
Kierownik korekty: **ANTONINA DYCEK**

BRATYSŁAWA. Kolarski wyścig dookoła Słowacji wygrał **Tomasz Sedlaczek (CSRS)**. W klasyfikacji drugiej zwyciężyła ekipa **NRD**.

KATOWICE. Pozyskaniem piłkarza GKS Katowice **Jana Furtoła** zainteresowany jest czołowy klub Bundesligi **Hamburger SV**.

COMPIEGNE. W bardzo dobrej formie znajdują się **Amerykanie USA**. Podczas międzynarodowych mistrzostw Francji zespół amerykański uzyskał wynik lepszy od rekordów świata — 3957 pkt.

DRZONKÓW. Mistrzostwo w turnieju tenisa stołowego zakończył się zwycięstwem **Andrzeja Grubby**.

LONDYN. Piłkarska przyszłość kapitana reprezentacji Anglii **Bryana Robsona** stanęła pod dużym znakiem zapytania. W najbliższym czasie czekają go bowiem dwa procesy sądowe. Pierwszy za prowadzenie samochodu w stanie upojenia alkoholowego, a drugi za gorszenie nieletnich. Otóż w jednej z londyńskich dyskotek Robson rozebrał się „do rosołu”, czego świadkiem była nastolatka.

MLADA BOLESŁAW. W towarzyskim meczu piłkarzy rezerw Czechosłowacji pokonała Polskę 29—21.

NYIREGHAZA. Podczas międzynarodowych zawodów w lekkiej atletyce polska ekipa zdobyła siedem medali.

NEWY JORK. W klasyfikacji tenisowej ATP na czele znajduje się **Ivan Lendl**.

ZIELONA GÓRA. **Piotr Swist** (Stal Gorzów) obronił tytuł młodzieżowego mistrza Polski na żużlu.

Dzielną postawą

PRZYGOTOWUJĄCY się do wznowienia ligowych rozgrywek, hokeiści Cracovii rozegrali wczoraj w Nowym Targu towarzyskie zawody z czechosłowacką drużyną **Presov**, przegrywając po zaciętym i wyrównanym meczu 2—3 (2—1, 0—1, 0—1). Dla krakowian gole strzelił **W. Cupiał** i **Pieczonka**.

Z drużyną Cracovii trenuje, po powrocie z USA, długoletni kapitan biało-czerwonych **Bogdan Pawlik**.

(tek)

WE WRZESNIU 17-latek z Krakowa zadebiutuje na międzynarodowej arenie. W nagrodę za dotychczasowe osiągnięcia został zgłoszony przez Radę Główną Ludowych Zespołów Sportowych do wyścigu w Jugosławii.

Fot. Stanisław Makarewicz



Berger zdołał widocznie powiadomić centralę. Kiedy odkładał słuchawkę zobaczył, jak zgodnie z jego przewidywaniami jeden z tamtych trzech wypadł przed bramę. Berger zmrużył oczy i zmienił lekko położenie rąk; opierał je teraz o białą. Kiedy dostrzegł mężczyznę wyraźnie, łagodnie zwinął spust. Rezonans karoserii ogłuszył go i ze zdumieniem zobaczył, że strzelający nadal tkwi na środku jezdni i wali w farda jak opętany. Naciśnął spust jeszcze dwa razy, znowu chybił i zaklął — siódmy pocisk. Koniec. Od ogrodzenia oderwały się dwie pochylone sylwetki i zniknęły we wnętrzu jaguara.

Ręce Bergera zadziały jak sprawny automat: kciuk nacisnął wybrzuszenie sprężynki, dłoń wykonała szybki półobrot, bębenek wypadł bokiem łuską zabrzęczał o asfalt i już ładował nowe. Iśnące jedenastomilimetrowym cylindrami naboje w siedem pustych otworów magazynka. Zabrało mu to cztery sekundy czasu. Za długo, za długo — myślał gorączkowo, ale zaraz przestał myśleć, bo ręce same ciągnęły broń przed siebie, same odbezpieczały, a palec wskazujący prawej dłoni sam zacisnął się na spuszcisku Huk, mgiełka sinawego dymu, ryk jaguara, a facet stał jak gdyby nigdy nie. Berger zaklął głośno i wtedy zaszło coś dziwnego: bandyta podskoczył, okrzyk się dookoła jak człowiek szukający w trawie zguby potem wyprostował się i upadł wolno na olec.

Berger spojrzał odruchowo na lufę swej broni. Co za diabeł? Przecież chybiłem! Chybiłem! Nie zdążył skończyć niczego więcej, bo z bramy Goddarda wypadł na ulicę rozpędzony mercedes, zarzucił tyłem, odbił się od wciąż stojącego jaguara i z piskiem opon pomknął w czerni doliny. Wtedy w jaguara jakby piorun trafił — zawył na najwyższych



obrotach, włączył wszystkie światła, osiadł na tylnych resorach, po czym wystrzelił do przodu jak splaszony bolid i zniknął za szczytem Russian Hill.

Trench minął Capitol Arch i, jego samochód rozpoczął mozolną wspinaczkę na Wzgórze. Właśnie skręcił w Park Lane i do posiadłości Goddarda pozostało pięć najwyżej dziesięć minut jazdy. Zmienił bieg, zerknął w lusterko, machinalnie poprawił krawat i wówczas rozpoznał się piekło.

Nie wiadomo skąd pojawił się przed nim samochód-widmo. Nie rozpoznał marki; zdążył tylko zauważyć, że wóz jest niski, mały, i że na masce ma sześć potężnych reflektorów, których światło momentalnie sparaliżowało jego nerwy wzrokowe. Trench zahamował, skręcił kierownicę w prawo, chcąc dać tamtemu wolny przejazd, choć mógłby przysiąc, że Park Lane jest uliczką jednokierunkową, zbyt wąską na to, żeby dwa samochody zmieściły się tam jeden obok drugiego. Było jednak za późno. Jaguar uderzył lewym

kołem od niego kulomiotów. Akuratnie w dniu olimpijskiego konkursu Inni rzucali żel, poniżej swych możliwości, gorzej aniżeli w okresie poprzedzającym start w Monachium. Polak natomiast miał tego dnia szczęście, udało mu się rzut niemal idealny. Ale przypominamy, że poza szczęściem, które mu dopisało, Władysław Komar

Na tematy dnia

Dziwne zachcianki

swoją pracą, talentem osiągnął formę pozwalającą uzyskać wyniki powyżej 20 metrów, co wówczas, w 1970 roku, dało mu miejsce w wąskim gronie najlepszych. Dziś, niestety, jego następcy od czołowej światowej odbiegają bardzo wyraźnie.

W Grudziądzu, w wielu, bardzo wielu konkurencjach, nasze czołowe zawodniczki i czołowi zawodnicy uzyskiwali rezultaty podobne tym, jakie osiągał nasi reprezentanci w latach sześćdziesiątych, to na coż liczyć, o czym marzyć?

Wicemistrzyni Polski w skoku w dal z Grudziądza uzyskała wynik 6,09 m. wicemistrzowie w biegach na 400 m — przez płotki — 51,37 i bez

płotków — 47,07 sek, mistrzyni na 100 m ppł — 13,35 sek a mistrz na 1500 m — 3,41,01 min. Czegoż się więc spodziewać w rywalizacji z lekkoatletycznymi gwiazdami świata? Wiem, że kilku sportowców polskich może, przy szczęśliwym zbiegu okoliczności, osiągnąć nawet znaczące sukcesy w Seulu, że mistrzostwa Polski były tylko jednym z etapów przygotowań do tego najważniejszego w tym sezonie startu, ale przecież trzeba popatrzeć na rezultaty grudziądzkich zawodów nie przez pryzmat pobożnych życzeń, optymistycznych nadziei, radosnych zapowiedzi, ale na zimno, na spokojnie, przede wszystkim rzeczowo.

Trzeba popatrzeć na stan organizacyjny naszego sportu w ogóle, na jego bazę tak materialną jak i ludzką, porównać to wszystko ze stanem posiadania, możliwościami sportowców innych krajów i dopiero wówczas prognozować sukcesy. Gdyby ci wszyscy, którzy dzisiaj mają na słabym wynikach lekkoatletycznych mistrzostw Polski, zadali sobie trud takiego właśnie spojrzenia na sport, myślę, że wówczas przestali by się tak bardzo dziwić, tak rozdzierać szaty. Przysłowie mówi, że z próżności i Salomon nie należy. A przecież przysławia się mądrością naródów. Czemuż więc w odniesieniu do sportu nie chcemy o tym pamiętać?

JERZY LANGIER

Awans Hutnika

PIŁKARZE Hutnika awansowali do IV rundy Pucharu Polski, wygrywając wczoraj w Krośnie, w meczu rozegranym awansem, z Karpacem 3—1 (3—0). Dla krakowian bramki zdobyli: **Wesołowski**, **Waligóra** oraz debiutujący w drużynie **Sermak**, pozyskany z Victorii Jaworzno. Autorem honorowego trafienia dla gospodarzy był **Tomaszewski**.

Dziś pozostałe mecze III rundy Pucharu Polski.

Futbolowe atrakcje

W **NAJBLIŻSZYCH** miesiącach oprócz emocji związanych z rozgrywkami ligowymi, kibiców futbolu oczekują dodatkowe atrakcje. W przyszłą tygodniu, w czwartek 25 sierpnia rozpocznie się tradycyjny, organizowany już po raz XII międzynarodowy turniej juniorów „Europa 88” o puchar prezydenta miasta. W tym roku do rywalizacji o główne trofeum przystąpi 8 zespołów m. in.: **Lokomotiva Mostar** (Jugosławia), **DVTK Miskolc** (Węgry), **Slovan Bratislava** (CSRS) i reprezentacja Polski. Finał tej imprezy odbędzie się na stadionie Wawelu.

10 września natomiast wielką frajdę będą mieli najmłodsi futboliści, którzy wezmą udział w wielkim turnieju, organizowanym z okazji 40-lecia „Tempa” i „Dnia Piłkarza”. Gry będą się toczyć na krakowskich Błoniach, na czterdziestu boiskach.

Na koniec jeszcze informacja o zaplanowanym na 16 listopada meczu piłkarskich reprezentacji **Krakowa i Śląska**, z którego dochód ma zostać przeznaczony na rewolucyjną zabiegów naszego miasta.

biotnikiem w zderzak wozu Trench, cofnął się z rykiem zdejżając tyłem w stronę trawnika, i zaczął zawracać. W tej samej chwili Trench usłyszał przeraźliwy, wibrujący jak syrena Rzućł okiem za siebie i zmartwił: tuż za jego samochodem stały gęsiego cztery policyjne fordy, mrugając na niego światłami. Zanim zdążył cokolwiek zrobić, z najbliższego wozu wyskoczył kierowca z dyszykami poręcznicą na ramionach, podbiegł, nachylił się i wyrzucił:

— Spieprzaj stąd! Ale już! Blokujez drogę!

Trench wrzucił jedynie i wcisnął gaz. Na przestrzeni czterech kilometrów Park Lane nie łączy się z żadną inną uliczką; jest obwodnicą okalającą Russian Hill. Chcąc nie chcąc, musiał jechać za uciekającym jaguarem i jechał jak nigdy w życiu. Pod pedalem gazu czuł opór podłogi, hamulca nie używał, wolał nie patrzeć na szybkościomierz, a zotądek raz po raz podchodził mu do gardła, gdy samochód ocierał się bokiem o latarnię, to o parkany ogrodów. Park Lane robiła się naraz jeszcze węższa, za wąską, przednie koła coraz częściej zjeżdżały na pas pobocza, wyjąca kawałka siedział mu cały czas „na nogę”, a w myślach nie wiadomo dlaczego zalegało mu no jedno powracające i jakże absurdalne pytanie: „Boże, co ja dzisiaj jadłem na śniadanie?” Uciekający jaguar to zniknął, to pojawiał się kilkadziesiąt metrów przed nim. Trench stracił poczucie czasu i odległości, nie wiedział, czy goni, czy jest ścigany, nie wiedział, bo nie mógł myśleć, przewidzieć, co zrobi za chwilę, co mu ta chwila przyniesie.

Pięćset metrów przed nim, koło garażu posesji Goddarda, do ucieczki gotował się Brian Sientoni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(12)



17

SIERPNIA

ŚRODA

Jacks

Mirona

TEATRY

Maszkaron (Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny) 20.45 Gałazka rozmarnu.

KINA

Kijów 16 Commando (USA) 15.18 Imię Róży (RFN) 18.20.30 Robocop (USA) 1.18 — przedpremier. **Warszawa** 16 Miłość szmaragd i krokodyl (USA) 15.18.15 Mucha (USA) 1.18; 20.15 Zabój mnie gówno (pol) 1.18. **Wrocław** 16 Czy ledz z nami pilot (USA) 1.15 — pożegn. z filmem; 17.45 Blues Brothers (USA) 1.15 — poz. z film.; 20.15 Dzika namiętność (USA) 1.18; **Wanda** 15 Powrót na ziemię (USA) 1.12; 17.15 Most na rzece Kwai (ang.) 1.15; 20.30 Krótkie spiegi (USA) 1.18; **Wrzeszów** (Zamojskiego) 15.45 Kopanie króla Salomona (USA) 1.12; 17.30 Blue velvet (USA) 1.18; 19.45 Blues Brothers (USA) 1.15, poz. z film.; **Świt** (os. Teatralne) 15.45 Złote dziecko (USA) 1.12; 17.45. 20 Pluton (USA) 1.18; **Światowid** (os. Na Skarpie) 15.45 Rozkaz 0-27 (KRD) 1.15 — karate; 17.45 Zdrada i zemsta (chiń.) 1.15; 20. Nikt nie jest winien (pol) 1.15; **Mikro** (Dzierżyńskiego) 15.45. 20 Powrót do przyszłości (USA) 1.12; 18 Przyjaciele Eddiego (USA) 1.15; **Podwawelskie** (Kamandorów) 16 Pożegnanie z Afryką (USA) 1.12.



Program I

17.00 Program dnia
17.05 Losowanie Express i Super Lotka
17.15 Teleexpress
17.30 „Ginaca przyroda” (8) — „Tam gdzie pustynia znów się zieleni” — film przyrodniczy prod. węgierskiej
18.00 Spotkanie z pisarzem — **Dziś** Wasył Bykow
18.35 Laboratorium — wydanie wakacyjne
18.50 Dobranoc: Miś Uszatek
19.00 Kalendarz muzyki i świata
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 XXV Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot '88: Konkurs o Grand Prix festiwalu w przerwie ok.
21.35 Żniwa '88
23.25 DT — Komentarze

Program II

17.53 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Studio sport: Klub olimpijczyka
19.00 Magazyn „102”
19.30 Koncert z Żelazowej Woli — gra **Kazimierz Gierzod**
20.00 „Inne Indie” — progr dok
20.30 Studio sport: Mityng lekkoatletyczny Grand Prix — Zurych
21.30 Panorama dnia
21.45 „Historia pewnej miłości” — film fab. prod. ZSRR. Reż. Artur Wojtecki
23.10 Wieczorne wiadomości
23.15 Studio sport: Mityng lekkoatletyczny Grand Prix — Zurych

RADIO

Program I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. 14.05—16.00 Magazyn Muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z koncertów i festiwali. 17.30 Rzemieślnicze sprawy. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Związkowa przedsiębiorczość. 18.20 Piosenki trochę zapomniane. 19.25 Za miesiąc Seul. 19.30 Radio Dzieciom: Dode Smith — „101 dalmatyńczyków” — ode 20.07 Na marginesie wydarzeń 20.10 Kom. Tot. Sport. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Mirosław Eliade — „Tajemnica doktora Honigbergera” — fr. opow. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obca. 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklopedia wielkich głosów. 23.15 Panorama świata. 23.30 Granie jak z nut. 23.55—24.00 Półoś poetów.

Program II

Wiadomości: 17, 21, 055. 15.00 Album operowy. 15.30 Piosenki z Francji i Włoch 16—17.15 **Kraków na antenie**. Co niesie dzień? — wyd. popołudniowe. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.20 J. D. Gilman i John Clive — „KG 200 bezimienny oddział Luftwaffe” — ode 18.30 Wakacyjny klub stereo. 19.00 Studio Form Dokumentalnych. 19.40 Wieczorne refleksje. 19.45 Studio festiwalowe. 20.00 XXV Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot '88. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.50 Miniatura literacka. 1.00 Koniec programu i hymn.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.03. 14 Lato w filharmonii. 15.05 Wacacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock z pradem. 15.40 Herbatka przy samowarze. 16—19 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Akcenty Trójki. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: **Karol Dickens** — „Klub Pickwicka”. 19.30 Złote lata swinga. 19.50 Słoboda Novak — „Już nie u siebie”. 20 Mini-max. 20.45 Klub Trójki. 21 Leopold Tyrmand — „U brzegów jazu”. 21.35 W środku jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.15 W kregu ballady. 22.45 Sztuka przekładu — **Juliusz Żuławski**. 23 Opera tygodnia: **Joseph Haydn** — „Księżycowy świat”. 23.15 Miniatura poetycka: **Kolekcja bluesowa** Victorii Spivey. 23.50 Peter Esterhazy — „Mała węgierska pornografia”. 24 Koniec programu i hymn.

Program IV

Wiadomości: 17, 19.30, 23.30. 13—16.20 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.20 Współczesne partytury. 17.10 Barwy i słowa: **Jan Vermeer** van Delf. 17.40 Piosenki **Andrzeja Korzyńskiego**. 17.50 Wideo: **Pejzaż z fabryką**. 18.25 Język łaciński. 18.50 Studio ekspertów: O zdrowie człowieka. 19.35 Lekture Czwórkę: „Losy Polaków w XIX i XX wieku”. 19.45 Wspomnienia muzyczne. 20.10 Gra o przyszłość. 20.25 Liryka nutami zapisana. 20.50 Reportaż. 21.10 Interpretacje chopinowskie. 22 Wieczór muzyki i myśli: Spotkanie z **A. Mularczykiem**. 23.20 Sitar, tabla i inne. 23.35 Słownik higieny psychicznej. 23.50—24.00 Na dobranoc piosenki **A. Korzyńskiego**.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WYSTAWY MUZEJ

Wawel — komnaty (śr. 12—17, czw. 10—15). **Skarbiec i Zbrojownia** (10—15). **Muzeum Katedrale** (10—15). **Zamek** — **Muzeum w Pieskowej Skale** (10—15.30). **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: **Lenin w Polsce**. **Syberia** — miejsce zesłania rewolucjonistów polskich i rosyjskich (śr. 9—17, czw. 9—16 wt. wol.). **ul. Królowej Jadwigi 41**: **Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej**. **Lenin w sztuce ludowej** (9—15). **w Poroninie** (8—16 wt. wol.). **w Białym Dunaju** (9—16 wt. wol.). **Muzeum Historyczne** — Oddział: **św. Jana 12**: **Militaria i zegary** (śr. 11—13, czw. 9—15). **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: **Z dziejów i kultury Krakowa** (9—15). **Franciszkańska 4**: **Lalki regionalne świata** (9—15). **Golebka 4**: **Oficyna introligatorska R. Jahody** (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). **Muzeum Judaistyczne**, Szeroka 24 (9—15). **Wieża Ratuszowa**, Rynek Gł. (9—15). **Szolański**, pl. Szczepański 9: **Galeria pols. sztuki do 1764 r.** (śr. 10—15.30, czw. niecz.). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego**, ul. Kanonicza 9 (10—15). **Archeologiczne**, Poselska 3: **Starożytność i średn.** **Małopolski**, Pradzieje N. Huty, Muzeum egipt. w świetle promieni X, Lotnictwo wojskowe 1914—1988, Wczesnośredniowieczne skarby srebrne w Polsce (śr. 9—14, czw. niecz.). **Kościół św. Wojciecha**, Rynek Gł.: **Dzieje Rynku Krakowskiego** (śr. 9—13, czw. 9—16). **Przyrodnicze**, Sławkowska 17 (10—13). **Etnograficzne**, Krakowska 46: **Wyst. strojów ludowych pt. „Od Krakowa”** (10—15). **Pawilon Wystawowy**, pl. Szczepański 3a: **XII Międzynarodowe Biennale Grafiki** (11—18). **Arkady**, pl. Szczepański 3a: **Alwarrele H. Wojcika** (11—18). **Dworek J. Matejki** w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki**, Czyżyny (9—15). **Międzynarod. Salon Fotografii**, Rynek Gł. 17: **Venus '88** — akt i portret (9—21). **Kopalnia Soli** (niecz.). **Muzeum Żup Krakowskich**, Wieliczka (niecz.). **Zamek Żupny**, Wieliczka Kopalnia wielicka w dawnym wiekach (8.30—18). **Ośrodek Teatru Cricot 2**, Kanonicza 5 (11—14). **KDK**, Rynek Gł. 27: **Mal. i rzeźba ludowa woj. krakowskiego**. **Galeria Pod Baranami**, Mal. i rys. **Kai Wierzbowskiej-Wronskiej** (14—18). **KMPiK**, pl. Centralny: **Galeria: Mal. J. Stachnika** (10—20). **Salon Wystawowy**, al. Róż 3: **Wyst. graf. Getulio Alvani** (Włochy) i **faksymiliów rys. T. Kulisiwicza** (10—17). **NCK**, Galeria, pl. Centralny: **Fot. pt. „Z klubowego albumu”** (11—18). **SOK**, Mikołajska 2: **Fot. R. Fischera** (12—18). **Galeria „Przemat”**, Łobzowska 3: **Prace M. Jaromskiego** (11—18). **Galeria**, ul. Floriańska 3a (11—19). **Galeria Fotografii — Video**, Solińskiego 24 (11—18). **Galeria „Inny Świat”**, Floriańska 37 (11—18). **Galeria Desy**, św. Jana 3 (11—18). **Galeria**

(Dokończenie na str. 5)